

# KURJER WILEŃSKI

Wileńsko - Nowogródzki, Grodzieński, Poleski i Wołyński

## Jeszcze do tego nie dorośli

Zamiast sprawozdania z wczorajszego Zebrania Rady Izby Rolniczej w Wilnie

Jak doskonałym znawcą naszych stosunków rolniczych jest gen. Żeligowski można się przekonać zestawiając wyniki wczorajszego zebrania Rady Wileńskiej Izby Rolniczej z tym poglądem na sytuację rolnictwa, który wczoraj dał on wyraz na łamach naszego pisma.

„Manewr błędny mści się długo” — powiada Generał. Mamy tego najlepszy dowód w tym, że wczoraj nie doszło do żadnego z dwóch definitywnych rozwiązań.

1) Kierownictwo Izby może uznać, że ideologia organizacji dobrowolnych w ich obecnej formie przegrała i złożyć mandaty. Wtedy należy zachować się z największą lojalnością do przeciwników ideowych i całego aparatu przez nich rozbudowanego.

2) Zarząd Izby będzie nadal prowadził politykę organizacji dobrowolnych lub będzie starał się zastosować kompromis dwóch ideologii.

Na to zgodzić się nie można. Zarząd musi być w takim wypadku zaatakowany i obalony.

Zarząd Izby nie złożył mandatów i nie został obalony, czyli zaszła ewentualność trzecia, której znaczenie Generał tak określa:

„W takim razie należy uważać, że sprawa na terenie Izby jest niedojrzała i że rozwiązanie tego zagadnienia na odcinku wileńskiej Izby Rolniczej musi być odroczone.

Opóźni to tylko osłabiony wynik, ale jego nie zmieni”.

Ze takie, a nie inne zakończenie wczorajszego zebrania było najprawdopodobniejsze, to wynika już z samej charakterystyki obecnej Izby Rolniczej, dokonanej przez Generała.

Trudno bowiem wymagać, aby Rada Izby, skonstruowana na zasadzie elitarności, znalazła zrozumienie dla idei powszechności, która właśnie zmierza do pozbawienia elity jej dotychczasowego znaczenia.

Generał tak charakteryzuje Izbę Rolniczą:

„Do rady Izby były powołane tylko dwa obozy elity społecznej. Pierwsza elita o psychice ziemianńskiej, bierna, egoistyczna i zniechęcona, nie mogła już dać z siebie ani programu, ani woli, ani większej ambicji gospodarczej. Okres dziejowy ją zastał w zupełnym niezrozumieniu oblicza epoki, duszy chłopskiej i warunków zbiorowego życia wioski.

Druga elita nowoczesna, pełna temperamentu i praktycyzmu, na naszych ziemiach niesłusznie nazywa się organizacjami dobrowolnymi, gdyż w rzeczywistości są one w 90 proc. organizacjami płatnymi i subsydiowanymi. Organizacje te, które cechuje wielka przedsiębiorczość i inicjatywa mają większe walory polityczne, niż rolniczo-gospodarcze natury.

Z tych dwóch elit z domieszką urzędników, była skonstruowana Rada Izby. Masy rolniczej, chłopów, w Radzie nie było wcale. Niewielka grupa dwóch elit zaczęła reprezentować interesy 2-milionowej masy rolniczej. Rozpoczął się ten błędny manewr, który trwa i dotychczas.

Oble elity nie mając żadnych podstaw w samorządzie gmin i gromad czerpały ideologię u miejscowej administracji często nie zżytej ani z warunkami gospodarczymi kraju, ani z psychologią ludności.

Kto mógł wykażać w tym zespole Rady zrozumienie dla idei powszechności Generała Żeligowskiego?

Tylko jednostki, przerstające o głowę środowisko, z którego wyrosły, jednostki, które dzięki szerokim horyzontom społeczno-gospodarczym, i obiektywnemu, uniwersalistycznemu podejściu do zagadnień życia, nie dały się ponieść w żadnej z grup społecznych, bo sercem i umysłem służą całości społeczeństwa.

Takich jednostek, w każdym zespole jest nie wiele.

Tymczasem zaś od obu grup elitarnych stanowiących większość Rady, a więc grupy ziemianńskiej i ludzi opierających swe wpływy na t. zw. organizacjach dobrowolnych nie można było oczekiwać zdecydowanego parcia.

Jeżeli w swych przemówieniach na wczorajszym Zebraniu Rady Izby za programem gen. Żeligowskiego opowiedziały się większość mówców z grona działaczy na terenie organizacji dobrowolnych było to raczej wynikiem okoliczności ubocznych, a więc przede wszystkim rywalizacji ze sobą tych grup, niż wynikiem istotnego przejścia się ideą uzdrowienia samorządu i upowszechnienia akcji agronomicznej.

Działacze organizacji dobrowolnych, którzy obecnie wbrew zasadzie zdrowej logiki posiadają w myśl obowiązującego statutu Izby w Radzie Izby akurat tylu przedstawicieli, co i samorząd terytorialny bronią tego swego przywileju, co jest aż nadto zrozumiałe.

Grupa ziemianńska, rywalizując ze względów politycznych z działaczami organizacji t. zw. dobrowolnych, rekrutującymi się przeważnie z elementu osadniczego popiera wprowadzenie programu gen. Żeligowskiego ale jeżeli chodzi o intencje tego poparcia można mieć poważne obawy, iż głównym motywem poparcia jest właśnie ta rywalizacja, a nie przejście się za sadą powszechności.

W tym stanie rzeczy nie można

Piotr Lemiesz.

(Dokończenie na str. 2-iej).

## Czang-Kai-Szek prosi Sowiety o pomoc?

TOKIO (Pat). Dziennik „Niszi Niszi” donosi, że marszałek Czang Kai Szek za pośrednictwem attache woj-

skowego pewnego mocarstwa zwrócił się do marszałka sowieckiego Bluchera z błagalną prośbą o pomoc.

## Japończycy przeszli już połowę drogi z Szanghaju do Nankinu

TOKIO (Pat). Komunikat dowodził, że wojska japońskie zajęły Usiuh, miasto położone w połowie drogi od Nankinu na drodze Szanghaju — Nankinu.

Nieprzyjacieli w nieładzie cofa się na zachód w kierunku Czanczou, ścigani przez lotnictwo.

Upadek Usiuh oznacza, że zamiar sztabu chińskiego stawienia oporu na linii jeziora Taihu został zaniechany. Prawdopodobnie Chińczycy będą bronić linii Tanlang — Czinkian (60 km. na wschód od Nankinu). W pobliżu Nankinu zauważono koncentrację 12 nowych dywizji chińskich.

## 15 misjonarzy zamordowali Chińczycy Wśród zamordowanych jeden Polak

AMSTERDAM (Pat). Algemeen Nederlandsch Presbureau donosi, że zakon św. Łazarza został zawiadomiony, iż poza biskupem Schraven pod Czen Ting Fu bandyci chińscy zamordowali 7 misjonarzy katolickich.

Z innego źródła donoszą, że bandyci uprowadzili, a następnie zamor-

dowali 8 misjonarzy i jednego Europejczyka. Między zamordowanymi znajdował się m. in. 3 misjonarzy Holendrów, jeden Francuz, jeden Polak i jeden Czech.

Uprowadzenie misjonarzy nastąpiło według informacji holenderskich w początku października.

## Hołd Peowiaków pamięci Marszałka Piłsudskiego i Biskupa Bandurskiego

Dziś część uczestników Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu Peowiaków w Wilnie wzięła udział w pielgrzymce do miejsca urodzenia Komendanta Józefa Piłsudskiego — historycznego Żułowa. Uczestnicy udali się do Żułowa specjalnym pociągami, który odjechał z Wilna w godzinach porannych.

Po przyjeździe na stację Żułów, peowiaci przemaszewali do majątku Żułów. Na czele pochodu niesiono sztandary peowiackie. W pielgrzymce dzisiejszej najliczniej było reprezentowane koło warszawskie peowiaków oraz zwarta, dobrze prezentująca się i jednolicie w kożuski ubrana, grupa lubelska.

Po przybyciu na teren historycznego Żułowa sztandary zajmują miejsce na granitowym wzniesieniu, tworzącym jedną ze ścian pokoju, w którym się Marszałek Piłsudski urodził, reszta uczestników ustawiła się dookoła fundamentów dawnego dworu, żywym pierścieniem otaczając pamięć narodową.

Po chwili pada komenda „baczność!” i w miejscu, gdzie został zasadzony złotolisty dąb, delegacja w składzie pp. Kucharski i Pohoski z zarządu głównego

POW oraz p. Zanowa z zarządu okręgu wileńskiego w imieniu przybyłych składają wianeczek kwiatów, przepasanych szarfą o kolorach krzyża „Wirtuti Militari” i Krzyża Niepodległości, na której widnieją słowa: „Hołd Peowiaków — pamięci Komendanta u Jego kolebki”.

Pod dębem, który w przyszłości opiekunicy konarami dom cały otoczy, złożono barwne, żywe kwiecie.

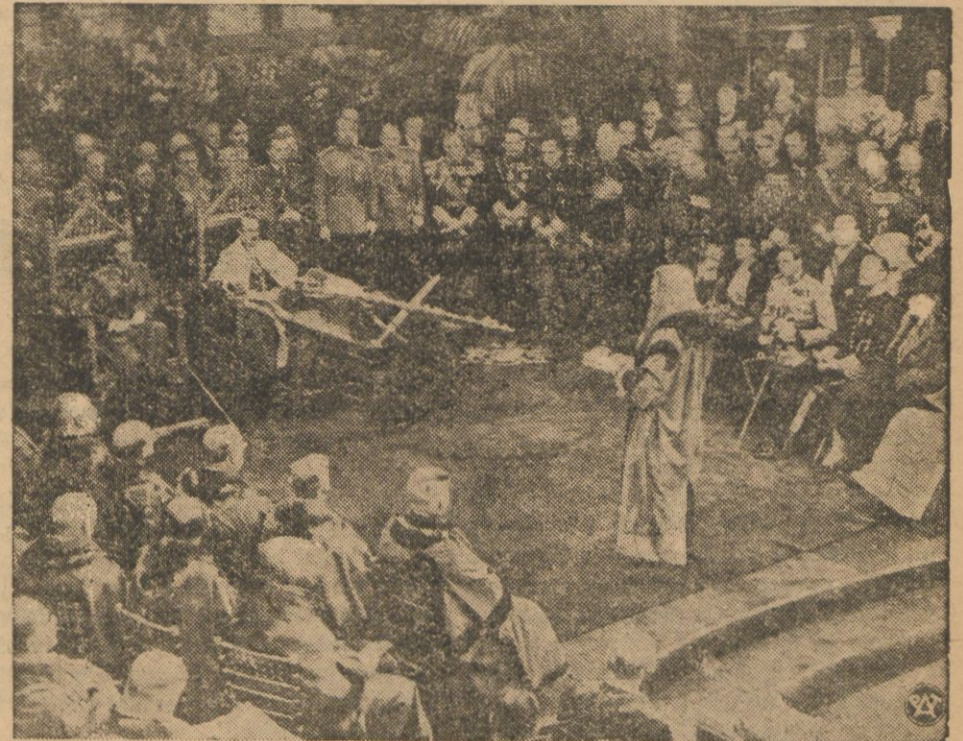
Po momencie ciszy do zebranych zwrócił się starosta święciański Dworak, który przypomniał przybyłym peowiakom etapy jakimi szła odbudowa majątku Żułów i w jaki sposób odzyskał on swój dzisiejszy wygląd.

Po tym momencie wprowadzającym, peowiaci obejrzeli teren i otoczenie Żułowa, który przykryty już jest całkowicie śnieżną szarą, zwiędzili muzeum pamiętek, związanych z życiem Marszałka, oraz wpisali się gremialnie do księgi pamiątkowej.

O godz. 12,47 uczestnicy dzisiejszej pielgrzymki do miejsca urodzenia Wielkiego Komendanta opuścili Żułów.

O godz. 14,20 przed grobowcem Biskupa Władysława Bandurskiego, żarliwie-

Wizyta dworska króla Leopolda belgijskiego w Londynie



Król belgijski Leopold III-ci złożył w ostatnich dniach oficjalną wizytę dworską angielskiej parze królewskiej w Londynie. Przyjęcie króla Leopolda w stolicy Anglii miało charakter niezwykle uroczysty. Reprodukujemy zdjęcie, przedstawiające moment uroczystego powitania króla Leopolda w City londyńskiej. Obok króla siedzi w uroczystym stroju lord - major Londynu, zaś syndyk miejski odczytuje adres hołdowniczy wystosowany do króla Belgów przez gminę londyńską.

## Prezydent Rzplitej prof. Ignacy Mościcki doktorem h. c. uniwersytetu strasburskiego

PARYŻ (Pat). Dnia 22 listopada na specjalne zaproszenie Uniwersytetu Strasburskiego, przybył do Strasburga p. ambasador R. P. Łukasiewicz, by przyjąć z rąk senatu dyplom doktora honoris causa, nadany przez senat Prezydentowi Mościckiemu.

U wejścia do uniwersytetu powitał ambasadora Łukasiewicza senat uniwersytecki w towarzystwie rektora na czele. W sali uniwersytetu, wypełnionej publicznością, pierwsze miejsca zajęli przedstawiciele władz cywilnych, wojskowych oraz były prezydent Republiki Francuskiej Millerand. Powitalne przemówienie wygłosił rektor, który

zobrazował zasługi Prezydenta Mościckiego na polu pracy naukowej, jak również zasługi jego, jako męża stanu odrodzonej Polski.

Ambasador Łukasiewicz, po przyjęciu z rąk rektora uniwersytetu insygnów wysokiej godności doktora honoris causa, przeznaczonych dla Prezydenta Mościckiego, wygłosił obszernie przemówienie.

Po południu ambasador Łukasiewicz wzięł udział w uroczystościach wojskowych, odbywających się tego dnia w Strasburgu w związku z rocznicą wkroczenia do Strasburga wojsk francuskich.

## Zacieśnienie przyjaźni niemiecko-węgierskiej Wizyta przedstawicieli rządu węgierskiego w Berlinie

BERLIN (Pat). W poniedziałek wieczorem minister spraw zagr. Rzeszy baron von Neurath wydał obiad, na

który przybyli: premier węgierski Daranyi, minister spr. zagr. Węgier Kanya. W obiedzie wzięli poza tym udział dyplomacjni przedstawiciele Włoch, Węgier, Austrii oraz liczni przedstawiciele rządu Rzeszy, armii i marynarki. W czasie obiadu min. v. Neurath wygłosił przemówienie, w którym podkreślił dawną wierną przyjaźń, łączącą naród węgierski i niemiecki i wskazał na wzniosły cel, jakim jest praca dla pokoju w Europie, a do którego oba państwa zgodnie dążą.

W odpowiedzi przemawiał premier Daranyi, uwyppuklając zacieśnienie przyjaźni pomiędzy obu narodami, jakie się zaznaczyło w czasie ciężkich doświadczeń wojennych, a które po wojnie tak szczęśliwie rozwijały się w przyjaźnej atmosferze. Również i min. Daranyi w zakończeniu swego przemówienia podkreślił wolę Węgier i Niemiec niezmienną pracę na rzecz pokoju.

## Brazylia nie płaci już długów

RIO DE JANEIRO (Pat). Rząd brazylijski postanowił zawiesić z dniem dzisiejszym wysyłanie sum przeznaczonych na spłatę długów zagranicznych i upoważnił ministra finansów do wszczęcia z zainteresowanymi krajami rokowań o zawarciu nowych układów, uwzględniających realne możliwości Brazylii.

# 5 biskupów i 1 arcybiskupa aresztowano w Sowietach

MOSKWA (Pat). „Izwiestja” donoszą że ostatnio aresztowano w ZSRR w różnych miejscowościach 5 biskupów prawosławnych i jednego arcybiskupa. Nazwisk aresztowanych dziennik nie podaje, jedy nie pierwsze litery. W rejonie nadwołżańskim aresztowany został biskup D., który „utrzymywał łączność z Gestapo i przysyłał kadry dla organizacji szpiegowsko-dywersyjnej”. Na Uralu aresztowano biskupa B., który „był na usługach wywiadu jednego z państw faszystowskich” i miał za zadanie stworzenie antysowieckiej organizacji na Uralu. Na Syberii aresztowano biskupa T., członka cerkwi Tichonowskiej, który stał na czele antysowieckiej grupy wiernych oraz biskupa Z., który utrzymywał stosunki z organizacją emigracyjną w Charbinie „Towarzystwo Prawdy Rosyjskiej”. Biskup ten, jak twierdzi dziennik, zorganizował w niektórych kopalniach grupy dywersyjne.

# Rozmowy Halifaxa w Niemczech wyjaśniły nieco sytuację

BERLIN (Pat). Próbuąc określić bilans pięciodniowego pobytu lorda Halifaxa, prasa niemiecka bierze jako motto słowa Halifaxa, który w czasie rozmowy z dziennikarzami angielskimi w Berlinie oświadczył, iż „wolne, otwarte i nieformalne rozmowy z kanclerzem uchylły nieco drzwi na drodze do wyjaśnienia atmosfery między W. Brytanią a Niemcami”. Stwierdzenie to odpowiada widocznie poglądom tutejszych kół politycznych. Poza tym naczelne miejsce w komentarzach niemieckich zajmuje wciąż polemika z opinią

z zagranicy, a również tą częścią opinii własnej, która spodziewa się efektywnych wyników rozmów.

Tak więc „Westfälische Landes Ztg.” pisze: „było rzeczą z gruntu fałszywą, jeśli nie jeden Niemiec spodziewał się zbyt wiele po tej wizycie. Wystarczy jeśli stwierdzimy trzeciwo iż wydarzenia te traktować można jako jedną cegiełkę wielkiego gmachu. Przed ogólnym ukończeniem tego gmachu upłynęło jeszcze wiele wody w Renie i Tamizie”.

# Hitler nie wątpi, że Niemcy otrzymają kolonie

AUGSBURG (Pat). Niemieckie Biuro Informacyjne podaje, że kanclerz Hitler wygłosił wczoraj na zebraniu partii narodowo socjalistycznej mowę, w której podkreślił między innymi, że naczelnym zadaniem partii na rodowo socjalistycznej jest, podobnie jak armii, wychowanie młodzieży niemieckiej.

możności, swój naród wewnątrz kraju, tak i nazewnątrz stworzone nam będą równe prawa do życia, jakie mają inne narody. Nie wątpię, że również prawo do życia narodu niemieckiego zrozumiane zostanie kiedyś przez cały świat. Mam przekonanie, że najcięższe prace przygotowawcze zostały już wykonane. Gdy cała partia a z nią cały naród stoi za swym kierownictwem, to kierownictwo to, opierając się na zdecydowanej sile 68-milionowego narodu, a w ostateczności na swej sile zbrojnej, będzie mogło skutecznie bronić interesów narodu i również skutecznie wypełnić stojące przed nim zadania.

# Japończycy potępiają Anglię

TOKIO (Pat). Agencja Domei donosi: W parku Hibija w centrum Tokio odbył się dzisiaj po południu anty-brytyjski meeting pod przewodnictwem przywódcy stronnictwa Seiyukai Teijiro Yamamoto.

wyższych względów, zebrani postanawiają:

- 1) porzucić dotychczasową próbę tyjską politykę,
- 2) zamknąć wszystkie probrytyjskie instytucje w całej Japonii,
- 3) uniknąć Londynu w japońskich zagranicznych transakcjach finansowych,
- 4) baczenie czuwać nad Honkongiem, który stanowi brytyjski ośrodek pomocy Chinom,
- 5) odrzucić stanowczo wszelką brytyjską i obcą interwencję w obecnym konflikcie chińsko-japońskim.

Na meetingu tym przyjęto rezolucję, w której między innymi uchwalono:

Jesteśmy zmuszeni przedsięwziąć drastyczną akcję przeciwko ukrytemu wrogowi, który przeciwdziała działaniom japońskim w Chinach, popierając bolszewizację Chin. Wobec po-

rozwawie przysłuchiwali się prezes Stronnictwa Ludowego Rataj, prof. Świętochowski oraz Korfanty.

# Sąd Najwyższy uchylił wyrok skazujący Mikołajczyka

Sąd Najwyższy rozpatrywał w dniu 22 bm. kasację, złożoną w sprawie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, skazującego go wiceprezesa Naczelnego Komitetu Stronnictwa Ludowego Stanisława Mikołajczyka na 4 miesiące aresztu. Sąd Najwyższy, po krótkiej naradzie, uchylił wy-

rok w stosunku do Mikołajczyka, przekazując sprawę do ponownego rozpoznania.

# Nowy rekord lotniczy na trasie Dakar — Natal

NATAL (Pat). Pilot Codos, który na samolocie „Chef Pilots Guerrero” wystartował o godz. 9 rano z Dakaru, wyładował po 11 godzinach i 5-ciu minutach lotu w Natalu, osiągnąjąc na tej trasie szybkość średnio 280 km na godzinę i bijąc w ten sposób rekord trwania lotu między Dakarem i Natalem o jedną godzinę.

# Nowy profesor USB

Pan Prezydent Rzeczypospolitej mianował profesorem nadzwyczajnym na wydziale lekarskim U. S. B. w Wilnie d-ra Brunona Nowakowskiego, dotychczasowego kierownika Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie.

# W Buenos Aires

BUENOS AIRES (Pat). Lotnik Codos, oraz pozostali członkowie załogi zostali w chwili lądowania samolotu w Buenos Aires powitani przez przedstawicieli władz oraz tłumy publiczności, które zgromadziły im burzliwą owację. Codos przystąpił natchem do odnowienia zapasów benzyny, gdyż zamierza lecieć dalej, do Santiago de Chile. Przestrzeń

# 104-letni spadkobierca 15 milionów

KRÓLEWIEC (Pat). Z Kowna donoszą: 104-letni mieszkaniec Janowa na Litwie narodowości żydowskiej, utrzymujący się z zebrań, otrzymał wiadomość, że zmarły w Londynie jego syn zostawił mu w spadku 15 milionów litów. Specjalnie przybyły z Anglii adwokat zabrał szczęśliwego spadkobiercę do Londynu, celem przeprowadzenia formalności spadkowych.

# Rząd opracowuje plan inwestycyjny na następny okres

WARSZAWA (Pat). Dnia 22 bm. odbyło się pod przewodnictwem p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie rady ministrów w sprawie planu inwestycyjnego na następny okres.

# Łatwo można utracić obywatelstwo litewskie

KRÓLEWIEC (Pat). Z Kowna donoszą sejm litewski uchwalił ustawę, na mocy której obywatele litewscy, przebywający za granicą bez paszportu lub z nieważnym paszportem dłużej niż dwa lata, automatycznie tracą obywatelstwo litewskie.

# Companys powraca do Barcelony

PARYŻ (Pat). Prezydent Companys po kilkudniowym pobycie w Paryżu w drodze powrotnej z Brukseli, udał się do Barcelony.

# Czy były rokowania o rozjem w Hiszpanii?

PERPIGNAN (Pat). Agencja Havasa donosi: prezydent Generalidad katalońskiej Companys przybył dziś w towarzystwie żony do Perpignan. Companys, powitany na dworcu przez konsula hiszpańskiego, odmówił udzielenia dziennikarzom jakichkolwiek wyjaśnień, stwierdzając jedynie, że pogłoski na temat rokowań o rozjem są fałszywe.

BARCELONA (Pat). Prezydent katalońskiej Generalidad Companys przybył dziś wraz z małżonką o godz. 13.45 do Barcelony. Companys wyraził zadowolenie z przebiegu swej podróży, odmówił jednak udzielenia jakichkolwiek bliższych informacji.

Pytał Paweł Marcina: „co to będzie? już zima! Smutno jest człowiekowi na świecie...”  
Marcin na to zaś rzecze: „ech, ponury mój czelce, Chcesz radości? — ją znajdziesz w „Bukiecie”...

# Klub demokratyczny domaga się przywrócenia dawnej ordynacji wyborczej

W Klubie Demokratycznym odbył się pierwszy odczyt dyskusyjny dla członków klubu. Odczyt p. t. „Analiza sytuacji politycznej w Polsce” wygłosił Wincenty Rzymowski. Po odczycie zebrani uchwaliли rezolucję, domagającą się powrotu do ordynacji wyborczej, która obowiązywała za życia Marszałka Piłsudskiego, oraz jak najrychlejszego na jej podstawie ogłoszenia nowych wyborów do izb prawodawczych.

# Jeszcze do tego nie dorośli

(Dokończenie ze str. 1-ej.)

sie dziwić, że wśród przemówień, jakie zostały wypowiedziane na wczorajszym zebraniu Rady Izby tylko dwa: prof. Witolda Staniewicza i prezes Jana Trzeciaka ujęły w sposób właściwy i szeroko pojęty program gen. Żeligowskiego, a reszta osób, która się za tym programem opowie działa uzasadniła swe stanowisko bardzo pobieżnie i fragmentarycznie. Te pobieżne i fragmentaryczne wypowiedzi były przeważnie bardzo szczerze i wypowiedziane akcentem zdradzającym autochtonów. Pochodziły z ust ludzi, nie wchodzących w skład żadnej z dwóch poprzednio scharakteryzowanych elit. Ludzie ci najbliższej stojący szerokim masom rolniczym doceniają znaczenie inicjatywy generała Żeligowskiego choć tego nie umieją może dostatecznie dobrze wypowiedzieć. Niestety ludzie ci nie stanowią większości obecnej rady Izby Rolniczej.

Mówcy z grona działaczy organizacji t. zw. dobrowolnych, a więc p. p. sen. Malski, Kamiński, Taurogiński, Barański górują nad nimi krasomówstwem o kilka klas. Mówią je zykim poprawnym literackim. Sto sąją chwytliwym polemikę których by się nie powstydzili, ani wiec ani par lament.

W starciu słownym w polemice wczoraj przeprowadzonej między zwolennikami i przeciwnikami gen. Żeligowskiego na Radzie Izby argumenty stron obu rozminęły się. Na pytanie p. Trzeciaka jak Zarząd Izby ustosunkowuje się do akcji gen. Żeligowskiego odpowiedź zdecydowana nie padła. Większa część mówców tej grupy, która wyłoniła obecny zarząd twierdziła, że się w zasadzie zgadza z gen. Żeligowskim i przynajmniej słuszność jego o koncepcjom, jednakże mi-

# Urządź u siebie w domu Konkurs na Puder do Twarzy



Każdy kolor pudru, używany przez Panią, może okazać się niewłaściwy. Nieraz Londynka wygląda znacznie ładniej, używając pudru dla brunetek i odwrotnie, brunetka używając pudru dla blondynek. Jedyny sposób przekonania się o tym polega na przypudrowaniu jednej strony twarzy jednym kolorem pudru, drugiej zaś strony innym odcieniem. Pozwól Pani przesłać sobie bezpłatnie 6 torebek rozmaitych odcieni pudru, które prosimy wypróbować samej lub w towarzystwie kilku przyjaciółek i zauważyć różnicę. Puder Tokalon na Piance Kremowej, spreparowany według oryginalnego

francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Puderu Tokalon, istnieje w nowych, niezwykle pięknych kolorach, odpowiednich dla każdej cery. Jest on „etyeryczny”, niewidoczny i „nieprzemakalny”. Pewne gazety codziennie doniosły, że podczas zawodów olimpijskich, dwie młode pływaczki amerykańskie, które stosowały nieprzemakalny „maquillage”, zachowały nieskazitelnie cerę, nawet po zanurzeniu się w wodzie. Prosimy nadesłać nam w znaczkach 50 groszy na koszty przesyłki, opakowania i innych wydatków, a prześlemy Pani bezpłatnie 6 torebek rozmaitych odcieni pudru, jak również 2 tuhy Odżywczego Kremu Tokalon na dzień i na noc. Adres: „Ontax”, oddział 11—A Warszawa, Traugutta 3. Puder Tokalon jest w sprzedaży wszędzie. Zł. 1.40—2.50.

# Tajemniczy zjazd u kandydata na tron francuski

GENEWA (Pat). Korespondent Havasa podaje przebieg wypadków, które doprowadziły do wydania nakazu opuszczenia Szwajcarii przez hrabiego Paryża.

Policja genewska zauważyła w sobotę barożny ruch w zazwyczaj opuszczonej posiadłości Versois. Dowiedziono się niebawem, że hrabia Paryża wyznaczył tam spotkanie całemu szeregowi osobistości. W godzinach rannych ruch w Versois ogromnie się ożywił. Ze wszystkich sąsiednich departamentów francuskich coraz to przyjeżdżały autocary z podróżnymi do zamku Bertoloni. Policja związkowa w Bernie otrzymała te wiadomości od policji genewskiej wydała nakaz zatrzymania tego ruchu. Podróżni francuscy zostali wydaleny za granicę, a hrabia m Paryża i organizatorom zebrania wydano nakaz opuszczenia Szwajcarii.

Prasa francuska z powodu zarządzenia władz szwajcarskich obszernie omawia akcję legitymistów. Według doniesień prasy hr. Paryża wynajął w Szwajcarii w pobliżu granicy francuskiej zamek Versois, oddalony o kilkanaście kilometrów od Genewy, dokąd zwołał swolch zwolenników z okęgów pogranicza szwajcarskiego. Jednocześnie rozeszły się pogłoski, iż hr. Paryża podać ma do wiadomości obojętny manifest księcia de Guize, zwrócony do wszystkich katolików i rojalistów francuskich.

PARYŻ (Pat). Wydalenie przez władze szwajcarskie z granic Szwajcarii hr. Paryża, syna pretendenta do tronu francuskiego ks. de Guize wywołało poważne echa w prasie paryskiej. Hr. Paryża, zgodnie z poleceniem władz opuścił już terytorium szwajcarskie i udał się do Belgii.

# Pierwszy oskarżony z „Kagulardów”

PARYŻ (Pat). Moreau de la Meuse, aresztowany w piątek, w związku z aferą „Kagulardów”, został postawiony przed sądem śledczym, który mu zarzucił zbrodniczy spisek i przechowywanie broni wojskowej.

# Jeszcze do tego nie dorośli

mo tych czysto platonicznych zapewnień, całe przemówienia mówcy ci poświęcali uzasadnieniu wręcz czegoś przeciwnego. Sen. Malski i p. Barański nie zawahali się puścić w dze tak bujnej fantazji, iż w zasadzie powszechności zaczęli upatrywać niebezpieczeństwo niemal bolszewickie. Odżęgnywali się od dopuszczenia do Izby reprezentantów samo rządu gminnego, bo samorząd to organizacja przymusowa. Przymus i powszechność są w Bolszewii, a oni hołdują zasadzie dobrowolności i w tym celu wola, aby do Rady Izby wchodzili przedstawiciele samowładczy Kółek Rolniczych, których prze cież ludność w tej chwili wybiera nie ma prawa. A więc w imię demokracji i dobrowolności, narzuca nie masom władz w postaci elity, na której kształtowanie się masa nie ma żadnego wpływu.

Tego rodzaju conajmniej dziwne poglądy, którym już kiedyś w „Kurjerze” daliśmy należyty odprawę w artykule p. t. „Reakcyjniści w skórze radykalów” na wczorajszym zebraniu Rady Izby nie zostały dostatecznie odparte i zdemaskowane, bo zresztą nie warto nawet było tego czynić.

Widać było jasno, że Izba nie do rosla do tego, aby zreformować się już na wczorajszym zebraniu o własnych siłach.

Dyskusja na temat akcji gen. Żeligowskiego toczyła się incydentalnie przy okazji omawiania sprawozdania z rocznej działalności dwóch zarządów, a więc Zarządu, na którego czele stał p. Krupski i Zarządu obecnego na czele z postem Kamińskim. Triumfem idei gen. Żeligowskiego było to, że większość mówców na czele z p. prof. Staniewiczem deklarowała się, jako jej zwolennicy. Ale ta, jakby ją można nazwać de-

monstracja ograniczyła się do dyskusji w czasie omawiania sprawozdań. Żadnych wniosków w tej sprawie nie zgłoszono.

Wotum nieufności natomiast jakie zgłosił obecnemu Zarządowi i jego obecnemu prezesowi prof. Jagmin no siło charakter wniosku całkowicie indywidualnego. Prof. Jagmin żądał u stąpienia prezesa Kamińskiego i obecnego zarządu z powodu jego nie fachowości. Stawał projekt powołania zarządu fachowego złożonego z przewodniczących poszczególnych komisji fachowych.

Wniosek został przegłosowany prawie bez dyskusji po krótkiej replie p. Wędrzigołskiego i dłuższych wywodach p. sen. Malskiego, który w czasie tego punktu porządku dziennego zastępował prezesa Kamińskiego w przewodnictwie. Wniosek upadł 21 głosami przeciw 27 przy 3 wstrzymujących się.

Absolutorium Zarządowi za jego działalność w roku budż. 1936-37 udzielono znaczną większość. Na marginesie tego punktu porządku dziennego warto by zauważyć, że stamtąd Izby jest conajmniej dziwny, bo wtem obradom nad udzieleniem absolutorium Zarządowi przewodniczył prezes tegoż Zarządu, a członkowie Zarządu biorą udział w głosowaniu. Jest to jeszcze jeden dowód, że po winien on ulec zmianie.

Piotr Lemiesz. P. S. Ponieważ nie zamieszczamy dziś dokładnego sprawozdania z przebiegu obrad, dla uniknięcia nieporozumień zaznaczamy, że kandydacja obecnego Zarządu Izby jeszcze potrwa 2 lata, a przedmiotem zebrań były tylko: przyjęcie rocznego sprawozdania z działalności, sprawa wniosku o wotum nieufności i wybory uzupełniające 2 członków Zarządu. Wyniki wyborów z powodu późnej pory podamy jutro, a sprawozdania będziemy omawiać osobno.

# Krucze sukcesy gospodarki sowieckiej

Oceniając tegoroczny wysoki urodzaj w ZSRR, oficjalne czynniki sowieckie nie ustannie podkreślają, że osiągnięcie jego stało się możliwym li tylko dzięki inowacjom wprowadzonym w rolnictwie przez ustrój socjalistyczny, a w pierwszym rzędzie dzięki mechanizacji i motoryzacji rolnictwa.

Wprawdzie obserwując przebieg kampanii żniwnej, sprzętu buraków cukrowych itp., odnosi się nieodparto wrażenie, że główną zasługę wysokiego urodzaju przypisać należy szczęśliwemu ukladowi warunków atmosferyczno-klimatycznych, jednak niewątpliwie postęp techniczny w rolnictwie sowieckim przyczynił się w ostatnich latach do znacznego podniesienia jego produktywności. Na tomiast dyskutowanie osiągnięć z lat poprzednich dla uzasadnienia przyrostu produkcji w r. b., co więcej, traktowanie owego przyrostu, jako logicznego skutku polegającego się z dnia na dzień ruchu siachanowskiego, współzawodnictwa w pracy i jej racjonalnej organizacji, jest z gruntu fałszywe.

## Cicho sza!

Kiedy w artykule wstępnym zecer złoży biednie jakieś zdanie, czytamy nazajutrz sprostowanie. Ale kiedy skromnemu felietoniście obetnie się pointę dowcipu, nikt tego oczywiście nie prostuje, bo to rzecz po prostu blaha, a po drugie Czytelnik by przypuszczał, że pointa przyszła do głowy po... przespianiu się. Czasem jednak i t. zw. nie-słusznie humorysta nie chce, żeby Czytelnik uważał go za jolopa. Teraz właśnie boli mnie serce. Bo oto wczoraj opuszczono mi tytuł w ostatnim kawałku — brzmiał on „Bridż polityczny”. Oczywiście, coś warte jest u-o-je obecne sprostowanie — tyle co lzy krokodyla. Ale przecie i krokodylowi wolno czasem zapłakać.

- \* Człowiek rozsądny...
- \* ...nie tłumaczy spóźnienia zepsuciem się zegarka.
- \* ...nie mówi o nowej sukni kobiety inaczey jak z zachwytem.
- \* ...nie czytuje wileńskich literatów.
- \* ...nie wierzy w asfalt na ulicy Mickiewicza.
- \* ...nie marnuje papieru na pisante odwolań od wymiaru podatków.
- \* ...nie leczy się u lekarzy ubezpieczalni.
- \* ...nie zostaje sekretarzem w żadnej organizacji społecznej.
- \* ...nie pożyczka pieniędzy ani na weksel, ani na słowo honoru.
- \* ...nie uważa pomnika Henryka Kuny za pomnik Adama Mickiewicza.
- \* ...nie naraża się na wymyślanie przez każdego nieznanego przechodnia, a więc nie sgađza się kwestować na wzniosłe cele dobroczynne.
- \* ...nie odpowiada na zaczepki p. Wysza.
- \* ...nie zdejmuje ze swego domu chorągwi, gdy minie jakaś uroczystość, gdyż wie, że nazajutrz przypadnie jakaś inna uroczystość.
- \* ...nie zapala papierosa w obecności prokuratora, chyba że prokurator sam mu da ognia.
- \* ...nie wierzy w prawo serła, skoro spotka go coś pomyślnego.
- \* ...nie mówi w obecności swego zwierzchnia ta, co o nim myśli.
- \* ...nie śmieje się z t. zw. humorystycznych audycji radiowych.
- \* ...nie nazywa rzeczy po imieniu, jeśli nie chce wydać forsy na adwokata w procesie o znieważenie.
- \* ...nie nazywa góry T. cyrkuskiej Ewercetem, ani Biura Urbanistycznego miłośnikiem Wina.
- \* ...nie nawiązuje na randkę przez telefon, bojąc się, by telefonistka nie potępiła go i t. d.
- \* ...nie bierze ze wagonu poduszki, bo i po to poduszka pasażerowi, który i tak będzie jechał sto lat.
- \* ...nie rozpoczyna oświadczeń od słów: „kocham cię” ale od słów: „dostałem, moja żona, posadaż.”
- \* ...nie mówi, że kobieta jest człowiekiem, bo i tak się obrazi.
- \* ...nie chodzi na środy literackie, chyba, że nigdy nie chrapie.
- \* ...nie próbuje przeprowadzić rozróżnienia między szmirą a operetką wistowską, gdyż nie robi nigdy rzeczy niemożliwych.
- \* ...nie wyduje również sądu o grze aktorów na Pohulance, gdyż nie lubi nikomu ranić serca.
- \* ...i nie mówi nigdy złośliwości, gdyż wie, że wilmianie na groźbę nie mają poczucia humoru.

K. J. W.

Stan techniczny mechanicznych środków produkcji w rolnictwie ZSRR z roku na rok ulega pogorszeniu. Nie będzie my tu analizować całokształtu zagadnienia. Najświeższy w pamięci okres zwózki plonów z pola a także ukazanie się w jednym z ostatnich numerów organu ludowego komisariatu rolnictwa („Socjalistyczne Ziemledielje”) wyczerpującej charakterystyki stanu transportu w rolnictwie sowieckim w b. r., skłania nas do skoncentrowania uwagi na tym właśnie odcinku gospodarki sowieckiej.

Rolnictwo ZSRR rozporządza w tej chwili wielkim taborem samochodowym 113 tys. jednostek, skoncentrowanych w stacjach maszynowo-tractorowych i kolchozach. Niestety, jak z ubolewaniem stwierdza prasa sowiecka, ludowy komisarz rolnictwa ZSRR zwraca pewną uwagę na pracę transportu tylko w momentach krytycznych, gdy, jak np. w czasie zwózki zboża z pola, wadliwie funkcjonowanie aparatu transportowego zmusza do pozostawiania w polu milionów pudłów młóconego ziarna i naraża ZSRR na trudne do obliczenia, lecz bardzo poważne straty.

Zdaniem prasy sowieckiej („Socjalistyczne Ziemledielje”, 16. XI. 1937 r.) największa dezorganizacja, jeśli chodzi o transport samochodowy, panuje na stacjach maszynowo-tractorowych. Wszystkie garaże MTS, niezależnie od ilości przebywających w nich samochodów mają jednakową ilość etatów robotniczych. Poza personelem szoferskim, w każdym garażu, a więc tak samo na 10 maszyn jak i na 60, przewidziany jest jeden tylko mechanik do obsługi technicznej. Nie pozostaje to, rzecz jasna, bez wpływu na jej wartość.

Jednakże w warunkach sowieckich posiadanie przez MTS dostatecznej ilości garażów, już samo przez się jest sukcesem nielada. W początkach b. r. ilość samochodów w MTS i kolchozach wynosiła 93,5 tys., miejsca zaś w garażach wystarczało zaledwie na 20 tys. maszyn. W b. r. nie wybudowano żadnego nowego garażu, a z rozpoczętych w r. ub. ukończono też niewiele. Ponieważ ilość samochodów wciąż wzrasta — trudność ich gromadzenia jest coraz większa i w b. r. w najlepszym wypadku znów kilkadziesiąt tysięcy maszyn zimować będzie pod gołym niebem.

W gospodarce transportowej ZSRR utarł się zwyczaj, że remonty samochodów dokonuje się po remoncie traktorów. W praktyce sprowadza się to do nadużywania maszyn, gdyż remonty traktorów nigdy jeszcze na czas nie były wykonywane i samochody zadowolili się musząc doraźnymi poprawkami, utrzymującymi co prawda maszynę „na chodzie”, lecz fałdnie działającymi na jej wydajność i długowieczność.

Toteż stan techniczny taboru samochodowego ZSRR pogarsza się z roku na rok. Wg danych państwowej audytorskiej, w początkach 1936 r. 52,3 proc. taboru samochodowego MTS i kolchozów należało do I kategorii technicznej i 27,1 proc. do kat. III. W ciągu roku liczba maszyn I kategorii spadła do 32,8 proc., liczba III kategorii natomiast wzrosła do 46,7 proc. Spada również i zdolność produkcyjna maszyn. W 1935 r. samochód wypracowywał przeciętnie 13,8 tys. tonokilometrów, w ub. r. — 11,2 tys., a w ciągu 9 miesięcy br. (a więc już łącznie z sezonem największego zatrudnienia) zaledwie 6 tys. t.-klm.

Zgadamy się najzupełniej ze zdaniem autorów ze szpał „Socjalistyczne Ziemledielje”, że „cyfry te najwymowniej świadczą o jakimś stanie doprowadzonego taboru samochodowego sowieckiego rolnictwa”.

Nie możemy oczywiście przejść obojętnie obok marnotrawstwa i bezładu panującego w zaopatrzeniu taboru samochodowo-tractorowego w materiały pędne i smary. Miesięczne zużycie paliwa przez traktory i samochody wynosi w ZSRR ca 1 mil. ton. Tymczasem wg doniesień prasy sowieckiej („Socj. Ziemled.” 17. XI 1937 r.) setki tysięcy ton ginie wyłącznie dzięki nieracjonalnej i rozrzutnej gospodarce.

W czasie kontroli MTS w saratowskim okręgu stwierdzono, że na każde 20 silników traktorowych 17 było rozregulowanych ponad normę, skutkiem czego maszyny spalały po 1,5 kg. paliwa na godzinę całkiem bezużytecznie. Największe jednak straty ponosi gospodarka sowiecka przy przewozie i przechowaniu materiałów pędnych gdy skutkiem kradzieży, nieodpowiednich środków przewozowych traci się setki milionów rubli. Należałoby

przypuszczać, że przy tak wielkim zapotrzebowaniu materiałów pędnych i smarów jakie ma miejsce w ZSRR regeneracja tych ostatnich jest procesem powszechnie stosowanym. Istotnie — przed trzema laty zaopatrzone stacje maszynowo-tractorowe w 60 aparatów do regeneracji olejów samochodowych, przygotowano do pracy w tym kierunku 30 instruktorów i wydano na ten cel blisko 0,5 miln. rb. Jak dotąd — ani jeden z tych aparatów nie działa należycie.

Niemniej ważną, a może nawet bardziej istotną dla sprawy motoryzacji rolnictwa sowieckiego jest dezorganizacja systemu plac zarobkowych. Otóż wbrew ogólnemu mniemaniu i głoszonej przez Sowiety zasadzie: za pracę odpowiedni zarobek — opłatność personelu technicznego MTS i kolchozów jest b. nieregularna i niska. Zasadniczo miesięczne wynagrodzenie szofera w MTS wynosi 147 rb.; wynagrodzenie to w szeregu kolchozów i innych przedsiębiorstw bywa wyższe lub niższe. Z reguły nie bywa punktualnie wypłacane, tak, że niewypłacone szoferom i traktorzystom pobory ciągną na budżetach MTS i kolchozów po parę lat.

Oczywista rzecz, że anty-combines'owe nastawienie ludności ZSRR, na które tak silnie uskarżała się prasa sowiecka w okresie żniw — znajduje tu swoje uzasadnienie.

Między teorią, a praktyką w życiu gospodarczym ZSRR istnieją zawsze jasne i wyraźne rozdziwki.

Ciągle powoływanie się na wspaniały rozwój mechanizacji rolnictwa, którego

pozałowania godny stan przedstawiłszy w krótkości, nie zmienia faktu, że jak stwierdza oficjalny organ prasowy „Pravda”, (11. VIII. 37 r.) „każde konkretne zagadnienie tegorocznych zbiorów — którym się zainteresować bliżej, wykazuje zupełny brak światłego i energicznego kierownictwa”. E. M.

## NA WIDOWNI

### LUDOWCY NIE ZBIERAJĄ PODPISÓW.

Z kół mlarodajnych Stronnictwa Ludowego komunikują, że pogłoski, jakoby miały być zbierane podpisy pod memoriał do Pana Prezydenta, nie odpowiadają prawdzie, nie zamierza się również prowadzić takiej akcji.

### KONGRES LUDOWCÓW W KRAKOWIE.

Jak się dowiadujemy kongres statutowy Stronnictwa Ludowego odbędzie się w Krakowie, a nie w Warszawie, jak początkowo było projektowane. Spodziewany jest przyjazd na kongres około tysiąca delegatów.

### SKAZANIE UCZESTNIKÓW STRAJKU CHŁOPSKIEGO.

Sąd Okręgowy w Przemyślu skazał uczestników strajku chłopskiego, oskarżonych o szereg czynów przestępczych: Maciejkę — na dwa lata więzienia, Lisa — na rok i 6 miesięcy, Wanę i Partykę na 10 miesięcy więzienia.

### ZJAZD PARLAMENTARZYSTÓW CZTERECH WOJEWÓDZTÓW.

Odbył się w Rzeszowie zjazd posłów i senatorów województwa krakowskiego, łódzkiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego. Obradom w których uczestniczyło 35 parlamentarzystów, przewodniczył wicemarszałek Senatu dr. Kwaśniewski. Referaty wygłosili posłowie Duch i Ostafin. Celem zjazdu było m. in. ustalenie przyczyn, które skłaniają się na ostre fermenty natury socjalno-politycznej, których widownią była ostatnio Małopolska.

### NOSEK B. POS. „WYZWOLENIA” W O. Z. N.

Zwiąż działalność rozwija ostatnio mec. Nosek, b. poseł „Wyzwolenia”, organizując w okręgu wileńskim warszawskim oddziały Obozu Zjednoczenia Narodowego. Mec. Nosek współpracuje ściśle z senatorem Rogiem, który stoi na czele organizacji wielkiej OZN woj. warszawskiego.

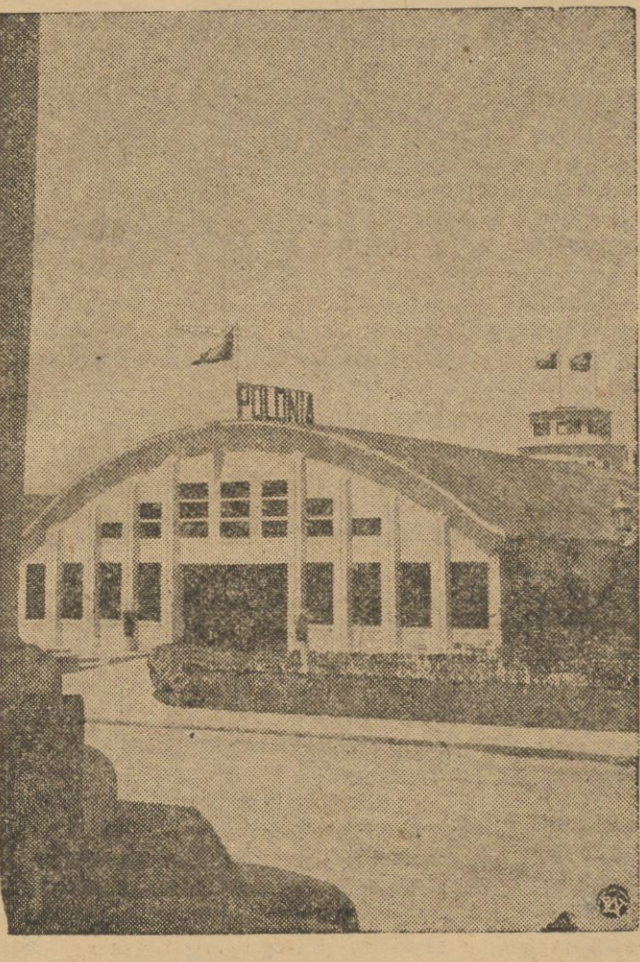
### JUŻ 18 DNI STRAJKUJĄ PRACOWNICY „DZIENNIKA PORANNEGO”.

W sobotę sekwestrował adw. Żaryn wyczerpiał pracownikom „Dziennika Porannego” wymówienia: fizycznym na okres dwutygodniowy, a umysłowym w terminie trzymiesięcznym t. j. do 20 lutego; sekwestrował odmówił wypłaty odprawy. Równocześnie mec. Żaryn dokonał wypłaty należności za drugą połowę listopada. Pracownicy „Dziennika Porannego” postanowili w dalszym ciągu prowadzić strajk okupacyjny, który trwa już 18 dobie.

### SPRAWA HR. WIELOPOLSKIEJ.

Wszystkie dotychczasowe wersje o kwalifikacji karnej czynów zarzucających hr. Wielopolskiej, która jak wiadomo przebywa już od 2-eh miesięcy w więzieniu berlińskim Mohlt, nie znajdują potwierdzenia. Jak się okazuje śledztwo w sprawie hr. Wielopolskiej, prowadzone przez władze niemieckie, zamknięte będzie dopiero w początkach stycznia 1938 r. Do tego czasu zabieg o zmianę środka zapobiegawczego nie mają szansy uwzględnienia.

## V-ta Międzynarodowa Wystawa Prób w Rio de Janeiro



Na V-taj Międzynarodowej Wystawie Prób w Rio de Janeiro został zorganizowany sta-remieniem Państwowego Instytutu Eksportowego interesujący i bardzo staranny pawilon polski, który pomieścił planowo zgrupowane ekspozycje (próbki) przemysłu polskiego i regionalnych wyrobów ludowych. Zdjęcie przedstawia widok ogólny pawilonu polskiego.

## Teatr na Pohulance

# Nieusprawiedliwiona godzina

Komedia w 3 aktach (5 obrazach) St. Bekeffi, reżyseria M. Szpakiewicza, dekoracje K. i J. Gulusów

Niedawno jedna z tutejszych pięknych pań opowiedziała mi rzecz następującą: — W jednym z tutejszych „institute de beauté” dama dokonywująca na mej rozmówczyni zabiegów swojej specjalności i bawiąca ją — jak to w tych fachach jest przyjęte — rozmową, zaważała w pewnym momencie:

— Jakto, więc Pani bywa na Pohulance! Bo moje klientki w tym czasie nie tam nie chadzają. Reputacja moją, nie ma ciekawych indywidualności aktorskich. (Moja rozmówczyni przysięgała się że tak właśnie powiedziała ta dama: — „ciekawych indywidualności aktorskich...”)

lystyczny zespół że grywane są ciekawe sztuki i to grywane w sposób taki, że można by się nimi pochłubić wszędzie, a tu... dama od wagrów, słów, depilacji i łojotoku zastępuje — jak widać, z powodzeniem! — recenzentów i choć do teatru co najwyżej się umywa, ale nie chodzi, choć jest tylko od depilacji i łojotoku to przecież — o n a opiniuje! A te panie, piękne tutejsze panie, owej pannie klientki, co to u niej zbyt uczucie meszki, włoski i nadtustość cery zostawiają, by potem ośniewać swych tutejszych adoratorów — te blond-Venery z Giorgiewskiego Prospektu, tful — z ulicy wieszczą polskiego Adama Mickiewicza, te Kleopatry od „Besztrala”, ta nasza w Trio czesana societa?... — One nie chadzaaja... Bo brak

ciekawych indywidualności... — Otóż — pójda! Będa „chadzać”, przynajmniej na tę sztukę. Już widzę scenkę rodzajową wśród słoików, kremów, pincetek i gąbek: — Moja pani, ja się bardzo śpieszę! — Już już!... Tylko jeszcze ciut — ciut! płynem numero dwa... A dokąd to szanowna pani wybiera się, można wiedzieć? — Do teatru, na Pohulankę! — Aaa... Moje klientki mówiły, mówiły!... Tam idzie jakaś — no ta... tego... zapomniałam. Podobno wesoła rzecz? — Podobno... Pójda! Chociażby po to, żeby zoba czyć kreacje toaletowe, w których paraduje p. Billing. Pociągną mężów i adoratorów, którzy „swoją przyjemność” też będą mieli: — w postaci gromadki urodzinych sztabaczek, (które mogą od biedy zastąpić girlski na scenie). Pójda, bo na scenie jest wytworny holl w domu samego profesora uniwersytetu i wyśmiewają się z nauczyciela i dyrektorki, starej panny, a profesor piękny jest jak Zbyszko Sawan. Hoho, na to by nie pójda!... Powtórz się sukces „Ma-

tury”. Sztuka jest „Maturą” na wesoło. — Ze „złotej serii węgierskiej...” Ten sam „problem”: dorosła panna nie mieści się w ramach szkoły. Tylko żeby była komedia i fura śmiechu, a-utor poszedł jeszcze dalej. — Niedokończona sztabaczka, dziecko jeszcze została panią profesorową; nudzi się w towarzystwie złożonym z Kleopater (choć wiedeńskich, nie tutejszych) nudzi się w instytucach piękności (choć — wiedeńskich!). Wraca pokry jomu do budy, chce zdać maturę i... — „co z tego wynika?”. Oczywiście wynika fura śmiechu, a oklaskom nie ma końca. Kropka. Z artystycznego punktu widzenia oczywiście lepiej by takich rzeczy nie grać wcale. Ale skoro subsydiowana tutejszy teatr musi czasem coś zrobić i dla tutejszych platynowych, co... „na miarę”, to zjawia się znów kwestia, którą wielokrotnie już poruszałem. Mianowicie — nie należy rezygnować ze sztuki! Wadą śpiewaka jest — choć by miał najcudniejszą „górę” nieopanowaną „Średniówka”, czy „średnica” czy jak tam. Tu właśnie, wchodząc na kompromisy reper-

# Niżyński

W jednym ze szwajcarskich sanatoriów dla umysłowo chorych przebywał od 20 lat Wacław Niżyński — dawna chluba słynnego ongiś na cały świat zespołu baletowego Diagilewa. Ostatnio w Londynie zorganizowano wystawę rysunków obłąkanego artysty.

## LOWCA TALENTÓW.

Nieżyjący już dzisiaj Sergiusz Diagilew, najwybitniejszy bodaj — obok Isadora Duncan — twórca współczesnego baletu miał szczególny dar wyławiania młodych talentów choreograficznych i wznoszenia ich następnie na niedościgłe wyżyny sztuki i sławy. Dość powiedzieć, że ensemble Diagilewa liczył w swoim czasie takie gwiazdy jak Tamara Karsawina, Anna Pawłowa, Wacław Niżyński. Zespół Diagilewa, a następnie po jedyńcy członkowie jego baletu zbierali zasłużone laury po obu stronach oceanu, we wszystkich niemal większych miastach, w latach bezpośrednio poprzedzających wojnę światową oraz tuż po jej wybuchu. Wymienione nazwiska grzmiały w kronikach artystycznych wszystkich większych pism europejskich i amerykańskich.

## KARIERA NIŻYŃSKIEGO.

Wacław Niżyński (Polak z pochodzenia) był niejako predestynowany do odegrania wybitnej roli w choreografii, gdyż jego ojciec pierwszy z pośród artystów rosyjskich reprezentował w końcu ub. stulecia taniec klasyczny na międzynarodowym festiwalu sztuki tanecznej, zorganizowanym w 1885 r. w Paryżu. Matka Wacława była uczennicą szkoły baletowej w Warszawie i uprawiała taniec z wielkim zamiłowaniem. Opowiadają, że ostatnią noc przed urodzeniem Wacława spędziła na tańcach. Przyszły gwiazdor baletu rosyjskiego miał więc taniec niejako we krwi. Gdy jako mały chłopak zaczął stawiać pierwsze kroki taneczne w cesarskiej szkole baletowej w Petersburgu rychło wybił się z pośród rówieśników na plan pierwszy. Ze szkoły trafił młody Niżyński do słynnego teatru Maryjskiego gdzie zabyłszy jako gwiazda pierwszej wielkości. Dalsze triumfy pod egidą Diagilewa były już tylko kwestią niedługiego czasu. Ukazanie się Niżyńskiego na scenach zachodnio-europejskich wywołało powszechny entuzjazm.

## „POPOŁUDNIE FAUNA“.

Najstojniejszym bodaj numerem Niżyńskiego było „Popołudnie Fauna“. Wykonywał je z niedościgłym mistrzostwem, podobnie jak Anna Pawłowa swego nie zapomnianego „Umierającego łabędzia“. Oczywiście niepodobna odtworzyć tego słowami. „Obecnym wydawało się, że widzą cuda i czary. Niżyński ruchami rąk i ciała umiał wyrażać rzeczy, napozór do wyrażenia w tańcu niemożliwe. Dłonie jego mąciły powietrze, tworząc chmurę świetlistą, żywą, pełną drgań... Był to obraz nie taniec, obraz jasny, czarowny“...

## KATASTROFA.

Pierwszym grzytem we wspinał się karierze dwudziestokolejnego artysty był wybuch wojny światowej. Odrzucił on uwagę ludzi od sztuki, a skierował na krwawie fronty. Artystyczne tournée z konieczności musiały się ograniczyć. Do tego doszły zgrzyły natury osobistej, jak np. ostre tarcia z Diagilewem. Po przeciętnej psychice zwykłego, odpaszonego zjadacza chleba spłynęłyby to wszystko zapewne bez większych śladów. Inaczej jednak reagowała przeważliwna dusza artysty. Szybкими krokami zbliżała się katastrofa. Podczas jednego z przedstawień, przy wypełnionej jak zwykle do ostatniego miejsca sali (rzecz dzie-

ła się w Szwajcarii), Niżyński, po wykonaniu paru przewidzianych w programie numerów, zapowiedział, że na bis wykona „Taniec wojny“. W trakcie tego tańca, który miał wyrwać na widzach niesamowite, wstrząsające wrażenie artysta z krzykiem runął na ziemię. Odłąd przytomności już nie odzyskał.

## PAŁAC POŁAMANYCH LALEK.

Tak określili jeden z literatów dom obłąkanego. Niżyński od 20 lat jest pacjentem klinik szwajcarskich. Staraniem jego i przyjaciół sprowadzono do chorego artysty najlepszych specjalistów — psychiatrów. Jak dotychczas — bez rezultatu. Dziedzina psychopatologii pozostaje wciąż jeszcze, niestety, terenem, po którym, niby w dziewiczym lesie, błąka się poomacku ludzka wiedza, próbując, eksperymentując, szukając, domyślając się, budując mniej lub więcej sprawdzalne hipotezy. Tymczasem frekwencja w pałacach połamanych lalek się nie zmniejsza.

## RYSUNKI OBŁĄKANEGO.

Niżyński zachowuje się na ogół spokojnie. Po całych dniach milczy, patrząc pustymi, bezmyślnymi oczyma w przestrzeń. Daje się bez protestów prowadzić na codzienne spacerki po parku leczniczym. Raz podobno próbował wykonać piruet. Niestety, była to żalosna parodio piruetów, którymi niegdyś artysta olśniewał świat.

Poza tym Niżyński rysuje. Rysunki jego mocno przypominają charakterystyczne produkcje olówkowe schizofreników: jakieś fantastyczne kształty, jakieś koła i półkola.

Rysunków Niżyńskiego zbierało się w ciągu tych 20 lat sporo. Staraniem dawnych wielbicieli talentu choreograficznego artysty otwarto została w tych dniach wystawa w Londynie. Pragnie się tą drogą zebrać trochę środków na opłacenie kosztownego pobytu Niżyńskiego w sanatorium.

NEW.

## Poszukiwanie broni



Detektywi poszukują ukrytej broni po niespodziewanym wykryciu wielkich tajnych składowisk broni i amunicji w Paryżu.

# Pilot zawinił?

## Orzeczenie komisji w sprawie katastrofy pod Piasecznem

Komisja techniczna zajmująca się badaniem wypadku samolotu komunikacyjnego pod Piasecznem zakończyła swoje czynności i przysłała do następujących wniosków:

Przyczyną wypadku było obniżenie przez pilota wysokości lotu poniżej wysokości, wymaganej odpowiednimi przepisami, określającymi warunki lądowania ZZ, co spowodowało uderzenie samolotu w słup linii wysokiego napięcia.

Samolot oraz wszystkie urządzenia przyziemne nie wykazały żadnych błędów, które mogłyby mieć związek z wypadkiem.

Niespójność normalnie różnica warunków atmosferycznych między Piasecznem

(miejsce katastrofy) a lotniskiem w Warszawie, do którego odnosił się ostatni bilet meteorologiczny (gęsta mgła przyziemna w miejscu katastrofy przy równoczesnej podwyżce chmur na wysokości 40 metrów nad lotniskiem) sprawiła, że częsta zmiana metody lądowania przez pilota, która miała na celu uczynienie lądowania pewniejszym, skończyła się katastrofą.

Dochodzenia wykazały, że niefortunną decyzję obniżenia lotu należy przypisać w pewnej mierze zdenerwowaniu pilota na co wpłynęły wyjątkowo ciężkie warunki atmosferyczne oraz trudny przebieg lotu.

młodością...) była tamtej wyśmienitym odpowiednikiem: — Kawka, pierwsza uczennica, skandująca jak maszyna, wciskająca (znakomicie!) swe wiadomości nawet wtedy, gdy jej już kazano siedzieć. Pani Granowska jako niedość zasuszonego dyrektorkę z natury rzeczy należy do tej groteskowej grupy. Toż i p. Dzwonkowski, nauczyciel zawzięcie „wypunktowany“. Ciężką ku nim: p. Molska, wychowawczyni i p. Kozłowski, zabawny jako korepetytor.

Reszta zespołu: p. Billing (zgadują zgadują co znaczy „p. Billing...“) jako profesorowa — sztubaczka, p. Hierowski, jako należycie atrakcyjny profesor — małżonek, pp. Szpakiewiczowa i Jaglarz jako teściowie, p. Koczanowicz (znów doskonały transformista) jako wychowawca klasowy, oraz wszyscy inni grali już w czystym stylu komediowym, przy czym takie role, jak obojga adwokatów, czy starego peda schodzącego do rządu konwencjonalnego sztafażu.

Nie przeczę, że ton pogodnej serdeczności, wydobyt na Populance, powinien być zachowany. Ale konsekwentna groteska nie zabiłaby go wcale! Przecież samo porównanie z „Maturą“, oraz analiza ciężaru gatun-

kowego założenia i poszczególnych sytuacji świadczy, że nie warto traktować tej sztuki jako komedii serio. Absurdalność — a więc groteska leży w założeniu, a zagrać to z dobrą miarą, to znaczy spłaszczyć żart. Platynowe panie na tym się nie poznają, oczywiście. Jako prymitywy w sensie teatralnym będą i tak bardzo zadowolone. Ale to nie argument...

Niekonsekwencje stylu inscenizacyjnego odczuła na sobie przede wszystkim p. Billing, jako postać prowadząca. Bardzo ładna w tej roli, znakomicie wystrojona, mająca już z tekstu sympatię widowni, musiała grać od sceny do sceny, zależnie z kimp. Stąd szarża chwilami, zamiast stylu.

Sztuka jest głupiotka, prawda. Ale mówi o wdzięku i fantazjach młodości. Gra ją zespół młody, do fantazy takich skory. Nie więc nie stoi na przeszkodzie, aby przez dalsze rozwijanie sztuki, docierając do stylu „ensemble“ (np. wypunktować kolejność osłupienia w finale itp.), wyzwoić po przez formę tę zabawę, ten wdźwięk i tę młodość.

J. Maślowski.

SKŁAD RADIOWY B-ci S. I M. LWOWICZ

Baranowicze, Szeptyckiego 52, tel. 104

SPECJALNIE URZĄDZONY



SALON DEMONSTRACYJNY

## Wznowienie wykładów na uniwersytecie J.K. Młodzież wszechpolską obrzuciła policję kamieniami

W sobotę wznowione zostały na uniwersytecie lwowskim wykłady. Władze uniwersyteckie zastosowały daleko idące środki ostrożności.

Wpuszczano do gmachu tylko studentów posiadających indeksy. W godzinach południowych młodzież wszechpolska urządziła w westybulu uniwersyteckim wiec, na którym atakowano bardzo ostro rektora za ostatnio wydane zarządzenia lawkowe. Następnie uczestnicy wiecu zamierzali pochodem udać się na miasto, celem kontynuowania demonstracji.

Na ulicy zagroziła demonstrantom droga policja i wezwiała ich do rozzejścia się. Wówczas posypali się na policję kamieniami i cegłami, które zraniły jednego z posterunkowych. Policja przy użyciu pałek gumowych rozproszyła demonstrantów. 6 demonstrantów przytrzymaono za opór władzy.

Drobne grupy rozproszonych studentów przedostały się następnie do miasta i próbowały nadal demonstrować, wybijając jednocześnie szereg szyb sklepowych.

## Wyrok w wielkim procesie komunistycznym w Białymstoku

W sobotę po czterodniowej rozprawie przeciwko 20 oskarżonym o działalność komunistyczną w Białymstoku i w powiecie białostockim, sąd okręgowy ogłosił wyrok, skazujący Walentynę Najdusówną na 12 lat więzienia, Gienię Kaplanówną na 12 lat więzienia, Elżsazę Golberga, Rachelę Weinsteinówną, Arona Dereczyńskiego, Ickę Sereyskiego po 8 lat, Arona Kruk-Krukowskiego, Nauma Meklera, Ickę Machkinda po 6 lat, Piotra Stuckiego, Ickę Czesnego i Fajwela Rogowskie

go po 4 lata, Berka Flikera na 3 lata, Wolfa Olszaka, Wolfa Krawca i Jankła Ojsztera po 2 lata. Dwum ostatnim zawieszono karę na 5 lat. Sewela Safera i Mikolaja Cudowskiego uniewinniono. Wszystkich skazanych od 6 lat wzwyż pozbawiono praw obywatelskich na lat 10, natomiast skazanych na mniej, niż 6 lat pozbawiono praw obywatelskich na lat 5. — Sprawy oskarżonych Sacharczuka i Makowskiego wyłączono, ponieważ jeden z nich jest ciężko chory, a drugi nieletni.

## Skarb pod łachmanami

### żebaczka kształci córkę w Sorbonie

W Warszawie przed kościołem św. Antoniego policja zatrzymała za włóczęgostwo zawodową żebaczkę, 56-letnią Anielę Zacharską, nigdzie niemeldowaną. Przeprowadzona do łazni miejskiej,

żebaczka nie chciała się rozebrać do kądzieli. Kilka posługaczek rozebrało ją z łachmanów, a wówczas okazało się, że żebaczka pod łachmanami miała ukrytą księżeczkę PKO na 3.500 zł., obligacje, akcje, różne papiery wartościowe na sumę 2.200 zł. oraz 7 banknotów 20-złotowych i kilkanaście weksli na większe sumy. Nadto w puszcze, którą żebaczka nosiła na piersi, znaleziono bilonem 650 zł. Jak się okazało, żebaczka pożyczła pieniądze na procent, pobierając wzajem weksle.

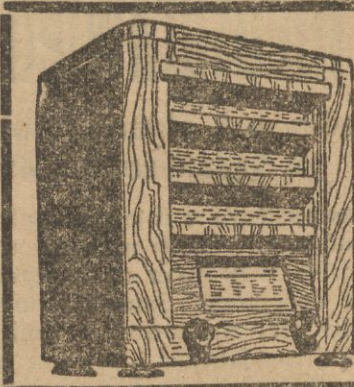
Wśród papierów znaleziono również kilkanaście odcinków przekazów pocztowych na Paryż. Żebaczka oświadczyła, że pieniądze przekazywała swej córce, studiującej na Sorbonie.

Żebaczkę-kapitałistkę osadzono w Przymusowym Domu Zarobkowym.

## Również Z. Nowakowski zrezygnował z „Wawrzynu Akademickiego“

Popularny felietonista i literat Zygmunt Nowakowski, który znalazł się również na liście odznaczonych przez PAL „Wawrzynem Akademickim“ kończy swój tygodniowy felieton w „IKC“ uwagą następującą:

„Poczucie konsekwencji nie pozwala mi w dzisiejszych okolicznościach przyjąć tego odznaczenia“.



„REKORD“ w. G. Cyryński  
Baranowicze, Szeptyckiego 35, tel. 129

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ  
ODBIORNIKÓW

ELEKTRIT - RADIO

Najdogodniejsze warunki spłaty.  
— Ceny niskie —

## Poeta Łobodowski przed sądem za obrazę wojskowych i awantury pijackie

Znany poeta Józef Łobodowski stanął w Lublinie przed sądem, oskarżony o robieenie awantur, obrazę wojskowych (st. sierż. Rusinka i mjr. Terlikowskiego) w czasie balu, na którym Łobodowski nie co za „wiele“ wypił.

Wobec konieczności powołania kilku

osób na świadków, sprawę odłożono bez podania terminu.

Podczas rozprawy sędzia Bohn zwrócił się do oskarżonego z takim wspomnieniem: „Dobrze by było, gdyby pan się mniej awanturował i mniej pił“.

# Pomoc niezamożnej młodzieży przy zakładaniu własnych przedsiębiorstw

Prezydium Okr. Wileńsk. Organizacji Miejskiej OZN opracowało projekt ustawy „o państwowej pomocy dla absolwentów szkół i kursów zawodowych”. Projekt ten przewiduje ustanowienie pomocy w postaci ulg przy spłacie państwowych podatków bezpośrednich dla fachowo przygotowanej młodzieży i ma na celu ułatwienie niezamożnej młodzieży zakładania własnych warsztatów przemysłowych, handlowych i rzemieślniczych.

Uzasadnienie projektu mówi: „Reforma szkolnictwa zawodowego oraz wzrastające w społeczeństwie zrozumienie jego doniosłości gospodarczej, wyrażające się znacznym zwiększeniem na piątym uczni do szkół i kursów zawodowych, stanowiącym pomysły objaw, pozwalający przypuszczać, że braki w strukturze gospodarczej Państwa, polegające na niedorozwoju pełnowartościowych placówek samodzielnej działalności w przemyśle, handlu i rzemiośle, mogą być niebawem usunięte. Realizacja tego celu utrudniona jest jednak przez fakt, że bardzo poważny odsetek młodzieży, kształcącej się w szkolnictwie zawodowym rekrutuje się z warstw uboższych. Młodzież taka, po uzyskaniu wykształcenia zawodowego, nie jest częstokroć w stanie podjąć samodzielnej działalności gospodarczej, połączonej ze znacznym nakładem kapitałów. Projektowana ustawa ma na celu przywrócić z pomocą tego rodzaju młodzieży przez odciążenie jej od ciężaru świadczeń publicznych w pierwszej najtrudniejszej fazie samodzielnej działal-

ności gospodarczej (założenie i początkowy okres prowadzenia przedsiębiorstwa).

Projekt nie wymaga bezpośrednich świadczeń ze strony Skarbu Państwa, opierając się o system ograniczonych co do rozmiarów bonifikat podatkowych dla przedsiębiorstw, które bez tej pomocy i zachęty mogłyby w ogóle nie powstać. Z punktu widzenia równej konkurencji z warsztatami już istniejącymi projekt nie przedstawia niebezpieczeństwa z uwagi na ograniczony rozmiar ulg, stopniowo się wyczerpujących, oraz że względu na fakt, że działają one w pierwszej fazie po powstaniu nowych przedsiębiorstw, w której, na skutek szczupłości obrotów i małego jeszcze doświadczenia, przedsiębiorstwa na ogół nie wykazują pełnej rentowności fak, iż ulgi te nie mogą spowodować znaczniejszych różnic w kalkulacji.

Ustawa obejmuje na raz dwie grupy absolwentów nauki zawodu, mianowicie

a) tych, którzy przygotowani do pracy zawodowej otrzymali w odpowiednim za kładzie naukowym oraz b) tych, którzy odbyli naukę rzemiosła w warszacie rzemieślniczym lub przemysłowym. — Grupa trzecia — osoby, które naukę zawodu, z wyjątkiem rzemiosła, uzyskują w zakładzie przemysłowym lub w handlu — w chwili obecnej, ze względu na brak norm ustalających zakres kwalifikacji tej grupy pracowników, nie mogą być ustawą objęte, jednakże o ileby tego rodzaju normy zostały ustalone, byłoby słusznym rozciągnięcie ustawy również i na tę liczną kategorię nowych kupców i przemysłowców”.

Szczegóły projektu są obecnie przedmiotem studiów sfer zainteresowanych, t. zn. handlowych, przemysłowych i rzemieślniczych. Z kolei po wprowadzeniu ewentualnych uzupełnień i poprawek projekt zostanie przekazany ciałom ustawodawczym.

**W klasie II-iej 40 Loterii Państwowej padła wygrana na Nr. 127926 **ZŁ. 20.000** na los nabyty w znanej ze szczęścia kolekturze **N. EPSZTEJNA** — Lida, Suwalska 22 Telefon 119. Konto P. K. O. 145278. Losy do II-iej klasy — są jeszcze do nabycia.**

## W obronie praw człowieka na ringu

W czasie ostatniego meczu bokserkiego z zawodnikami Państw. Zakładów Loaniczych w Warszawie o mały wlos nie doszło w Wilnie do katastrofy. Gdyby Karolak z Warszawy jeszcze raz trafił celnie Sadowskiego to ten nie wstałby więcej z ringu.

W Polsce, zdaje się były trzy wypadki śmierci na ringu. Komisje rzeczoznawców wypowiedziały się różnie. Zdania były podzielone co do winy lekarza sportowego, który mógł nie pozwolić na walkę. Najmniej oskarżano przeciwnika, najpoważniej obciążano sumienie sędziego

ringowego, który jest zawsze odpowiedzialny za przebieg walki.

Sędzia ringowy jest panem sytuacji. Od niego wszystko bowiem zależy. Może przerwać walkę, może udzielić napomnienia i t. p. Ale jeżeli sędzia nie umie wykorzystywać swych praw, pozwala na ringu mordować słabszego zawodnika, to nic dziwnego, że pod adresem takiego pana padają z galerii okrzyki, a cała sala jest eburzona, bo wówczas nie ma się już nic wspólnego z boksem, nic wspólnego ze sportem, a tylko z ohydłą bijatyką, która może zakończyć się śmiercią a w najlepszym wypadku kalectwem.

Aleksander Wigura był właśnie sędzią ringowym i dopuścił do masakry. Na szczęście spotkanie Karolaka z Sadowskim nie pociągnęła za sobą żadnych poważniejszych następstw, ale zraziła wielu do sportu. Zamiast propagandy miłośnicy wstrętną bójkę uliczną i znęcanie się silniejszego nad słabszym. Nikt nie stanął w obronie praw człowieka walczącego na ringu. Winę za to ponieść powinien bezwarunkowo sędzia Wigura, który chyba już nigdy nie zechce na szczęście boksu wileńskiego, wyjść na ring i uśmiechać się ironicznie, niby patrząc, a nie wzdychać, co się dokłada dzieje. Takich sędziów nie chcemy mieć, bo do nich nikt nie ma zaufania. Nikt: to znaczy ani publiczność, ani też zawodnicy. A jeżeli zawodnik nie ma zaufania do sędziego to już bardzo źle, bo sędzia bez aurytetu i powagi nie może być dobrym sędzią.

Dlaczego mówimy o tych wszystkich rzeczach z taką drobiazgowością. Niech nikt nas nie posądza o jakieś porachunki osobiste z panem Wigurą. Nie chodzi nam w danym wypadku o względy personalne, a o kwestię zasadniczą.

Boks jest sportem pięknym i szlachetnym tylko wówczas, gdy walka prowadzona jest zgodnie z przepisami. Stróżem tych przepisów ma być właśnie sędzia ringowy, który musi trzymać w korbach zawodników. Człowiek bez charakteru, człowiek, który nie zna sportu, któremu obca jest psychika zawodnika, nie powinien brać się do sędziogostwa bokserkiego, bo wówczas wyrządza tylko krzywdę całemu sportowi i staje się sprawcą nieszczęśliwych wypadków.

Dobry sędzia bokserki meczów powinien mieć za sobą karierę zawodniczą. Z książki, że tak powiem, tych wszystkich przepisów nie można nauczyć się. Nie są to rzeczy trudne, ale subtelne. Trzeba umieć zachować nie tylko obiektywizm, ale i ostrożność. Sędzia który sam nigdy nie walczył, który nigdy nie był bokserem, musi ustąpić miejsca wszystkim, którzy przeszli szlak sportowy na ringu nie w białych spodniach, ale z zaciśniętymi pięściami uzbrojonymi w rękawice bokserskie.

Wilno pod względem sędziowania nie posiada orłów. Charakterystycznym jest że ani Wigura, ani Hołownia, ani Kaleński nie byli nigdy bokserami. Stosunek ich do tego sportu polega tylko na sędziowaniu i na zasiadaniu za stołami obrad członków zarządu Wil. Okr. Zw. Bokserkiego, który ze swej strony powinien stanąć na wysokości zadania i przeprowadzić „czystkę” w gronie wileńskich sędziów bokserkich.

J. Nieciecki.

## Lord Baden-Powell najstarszym globtrotterem

Naczelnym dowódcą wszystkich organizacji skautowych całego świata, lord Baden-Powell, który obchodził niedawno 80 rocznicę swych urodzin, nie ustaje w podróży.

Pomimo podeszłego wieku sędziwy wódz skautów wyruszył obecnie w drogę do Afryki, którą zamierza opłynąć dookoła. W Rodezji zaś weźmie udział w wielkim Jamboree skautów południowo-afrykańskich.

kiego skoordynowania pracy wszelkich organizacji społecznych zajmujących się tą dziedziną, aby w przyszłości akcja kolonijna nie była „dziką parcelacją” dzieci wysyłanych na kolonie, lecz stała się działalnością zorganizowaną i planową na podstawie z góry opracowanych kontyngentów.

Bardzo interesującym i ważnym problemem jest

### HIGIENA PSYCHICZNA

wśród dzieci szkół powszechnych. Ta dziedzina była również omawiana na ostatnim posiedzeniu podkomisji. Istnieje w Wilnie pracownia psychologiczna, subdywizja przez miasto, która stała się zależkiem poważnej placówki służby zdrowia, jaką jest higiena psychiczna.

Obecni na posiedzeniu lekarze stwierdzili, iż wśród dzieci spotyka się dużo schorzeń nerwowych i upośledzeń psychicznych.

Zdarzają się nawet wypadki: t. zw. dziedzienia psychicznego — dzieci wychowujące się samopas w atmosferze i środowisku o prymitywnym poziomie intelektualnym, nie raz nie odróżniają ani barw ani tonów nie mówiąc już o kojarzeniu pojęć oderwanych, które w ogóle nie dochozą do świadomości dziecka. Takie dzieci kształci pracownia psychologiczna, rozwijając ich władze psychiczne specjalną metodą. Poza tym pracownia przeprowadza wywiady społeczne w rodzinach, urządza konferencje z wychowawcami i udziela fak zwanych porad psychologicznych.

Na zakończenie przewodnicząca zebrała p. Hillerowa zreasumowała wyniki dyskusji, ustalając wysunięte postulaty, które zostaną przedłożone na Komisję Zdrowia, Opieki i Pracy oraz Magistrat.

Z. K.

## Fuzja organizacji OZN miejskiej i wiejskiej

Dnia 15 bm. odbyło się w Postawach wspólne posiedzenie rad organizacji miejskiej i wiejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego. W wyniku zebrania zostały dokonane połączenie obu organizacji w jeden Obwód powiatowy OZN.

Przewodniczącym Obwodu został dr. J. Kurkowski. Ponadto powołano nowy skład rady w ilości 20-tu osób.

**Teatr m. NA POHULANCE**  
Dziś o g. 8.15 wiecz.  
**NIESPRAWIEDLIWONA GODZINA**

## Ofiary

Nie mogą być na Zjeździe Peowiaków, dla uczczenia ś. p. Marszałka składam dla najbardziej potrzebujących 5 zł. (pięć).

Peowiak Cz. Krzywkowski.

## Wędzarnia ryb w Brasławiu

Brasław aczkolwiek otoczony ze wszystkich stron jeziorami i posiadający pod dostatkiem wszelkiego rodzaju ryb, dołychczas musiał sprowadzać z poza terenu powiatu ryby wędzone, co przyczyniło się do podniesienia ceny ryby wędzonej. Obecnie, dzięki inicjatywie miejscowych rybaków, została zbudowana

przy zbiornicy ryb w Brasławiu wędzarnia ryb miejscowego pochodzenia, a mianowicie węgorza, sielawy, stynki i uklei. Wędzarnia będzie zaopatrywała w rybę wędzoną nie tylko mieszkańców powiatu brasławskiego, lecz w znacznym procentie ryba przeznaczona będzie na eksport.

# Opieka nad zdrowiem najmłodszych wilnian

Ciekawe zestawienia liczbowe i spostrzeżenia w zakresie zdrowotności i higieny wśród dzieci szkół powszechnych m. Wilna były przedmiotem rozważań na ostatnim posiedzeniu Podkomisji Opieki nad dzieckiem i młodzieżą w Zarządzie Miejskim.

23.736 dzieci uczęszczających do 45 szkół powszechnych w Wilnie obejmuje opieka higieniczno-lekarska prowadzona przez miasto. Jak wykazuje sprawozdanie za rok 1936/37 stan zdrowotny i higieniczny wśród dzieci najszerszych warstw mieszkańców Wilna pozostawia wiele do życzenia.

Dwie najbardziej rozpowszechnione plagi, z którymi stale walczy higiena szkolna, to

### BRUD I ZAWSZENIE.

Rok sprawozdawczy wykazał że stan zaważenia wśród dzieci szkół powszechnych w poszczególnych miesiącach waha się od 20 do 68 proc. Pomimo intensywnego kąpania dzieci i dezynfekowania odzieży procent zaważenia wzrasta. Ten stan rzeczy tłumaczyć należy — jak głosi sprawozdanie — przeludnieniem i brakiem prymitywnych warunków higieny w mieszkaniach. Dzieci wykupane i odwieszawione po 24-godzinnym pobycie w domu wracają z insektami na odzieży. Nie dziwi to nas, gdy dowiemy się, że wśród wileńskiego proletariatu nie raz po 30 osób mieszka w jednej izbie. W tych warunkach higiena szkolna, oczywiście, nie raz jest bezsilna. Ponieważ wszelkie insekty są rozsądnymi chorob, zjawisko masowego zaważenia dzieci szkół powszechnych staje się groźnym dla zdrowia publicznego.

W styczniu, lutym i marcu roku sprawozdawczego panowała wśród dzieci szkół powszechnych odra w związku z czym trzeba było zamknąć 3 oddziały i jedną szkołę na przeciąg 2 tygodni. Po za tym zdarzały się wypadki ospy wietrznej, płonicy, krztuścu i 384 zachorowań na grype w marcu rb.

Wśród zarejestrowanych wad organicznych i zmian patologicznych w kartach zdrowia dzieci szkół powszechnych zachodzi pewne charakterystyczne zjawisko — omawiane w dyskusji nad sprawozdaniem. Polega ono na tym, iż wśród wszelkich niemal schorzeń wybitna

### PRZEWAGA JEST PO STRONIE DZIEWCZĄT

fak pod względem cyfr absolutnych i stosunkowych. W poszukiwaniu przyczyn tego zjawiska wyjaśniono, że wynika ono ze słabej na ogół konstytucji fizycznej dziewcząt, która bardzo często poza szkołą muszą już od najmłodszych lat wyręczać swe matki w gospodarstwie domowym, przeto mniej używają ruchu na świeżym powietrzu, niż chłopcy. Poza tym obserwowano wiele wypadków, że dziewczynki już od lat 8 zmuszone są opiekować się swym młodszym rodzeństwem nosząc je często na rękach, co powoduje skrzywienie kręgosłupa (wśród dziewcząt 194 wypadki — u chłopców 26). Charakterystyczną jest rzeczą, że wśród dziewcząt uwidacznia się skrzywienie kręgosłupa w lewo. Ponieważ kobiety noszą dzieci na lewym ręku, kierunek skrzywienia kręgosłupa tłumaczy przyczynę jego powstania.

Skutkiem ciężkich warunków bytu licznych rodzin bezrobotnych i półbezrobotnych

### STAN ODŻYWIANIA DZIECI

publicznych szkół powszechnych nie jest zadawalający. Sprawozdanie wykazuje, że na ilość 7980 dzieci zbadanych zaledwie 1891 — jest dobrze odżywianych — średnio odżywianych 4702 i źle odżywianych — 1387. Z ogólnej ilości dzieci uczęszczających do szkół powszechnych w Wilnie około 30 proc. jest dożywianych przez Zarząd Miejski przy wydatnej pomocy Komitetów Rodzicielskich. W roku sprawozdawczym Magistrat wydał na dożywianie dzieci 72.546 zł. 03 gr. Pomoc w tej akcji ze strony zrzeszenia Komitetów Rodzicielskich wyrażała się sumą 19.400 zł. Fundusze te uzyskano częściowo z dotacji Woj. Komitetu (12.000 zł.) — częściowo ze składek rodziców i urządzonych imprez szkolnych (7.000 zł.).

Ożywioną dyskusję wywołała sprawa wydatkowania z funduszy komitetów rodzicielskich pieniędzy na kupno utensyliów szkolnych, jak: afament, kredę, pastę do podłóg, a nawet na prenumeratę Dziennika Urzędowego na potrzeby kierownictwa szkoły. Poczyniono uwagę, że w tym stanie rzeczy bezpłatność nauczania powszechnego staje się fikcją, gdyż rodzice w ten sposób częściowo utrzymują szkołę, wówczas gdy Komitety Rodzicielskie przede wszystkim powołane są do opieki materialnej nad dzieckiem a nie nad szkołą, jako taką.

Wielką pozycją w zakresie opieki nad dzieckiem są

### KOLONIE LETNIE

prowadzone przez Zarząd Miejski w Leoniskach. W roku bieżącym w ciągu lata korzystało z wyjazdów letnich 1321 dzieci. Doniosłe znaczenie akcji kolonijnej dla dzieci wykazały badania lekarskie. Już po miesiącu spędzonym na kolonii przybywało dzieciom na wadze nie raz do 5 kg. Wszelka anemia i osłabienia źle odżywianych organizmów dziecięcych miały w szybkim tempie dzięki racjonalnemu karmieniu oraz działaniu słońca, powietrza i ruchu.

Oprócz Magistratu kolonie dla dzieci prowadziło Zrzeszenie Opiek Rodzicielskich w Świątnikach i Mazuryszkach oraz szereg innych organizacji społecznych. Ogółem jak wykazują przybliżone obliczenia około 3.000 dzieci w roku bieżącym korzystało z kolonii letnich. Jest to jeszcze cyfra niewystarczająca biorąc pod uwagę, iż około 8.000 dzieci szkół powszechnych jest stale dożywiana.

Zadaniem podkomisji opieki nad dzieckiem i młodzieżą będzie dążenie do la-

## Wiadomości radiowe

### POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH.

Temu zagadnieniu poświęcona będzie po gadanki dr. Marii Kołaczynskiej p. t. „O wypadek nie trudno”. Nada ją wileńskie radio we wtorek, o godz. 13.00.

### PIOSENKI LEKKIE.

Piosenki lekkie i to mało znanych autorów francuskich, niemieckich i włoskich: Messenger'a, Audran'a, Satlera i Pizzi'ego wykona we wtorek 23 listopada o godz. 18.20 Janina Pławska przed mikrofonem wileńskim.

### PALAC ŚLUSZKÓW.

Ten, znany wszystkim Wilnianom i wileńskim nie-Wilnianom pałac, położony pięknie nad Willą, dziś wienienie, niegdyś rezydencja magnackiego rodu Śluszków, a w przyszłości Muzeum Wileńskie — stanie się tematem ciekawego felietonu Euzebiusza Łopacińskiego, który nada na antenie Wilno we wtorek 23 listopada, o godz. 18.40.

### KONCERT SYMFONICZNY I TRZY FORTEPIANY.

Ciekawy koncert symfoniczny nada Rozgłośnia Wileńska w programie ogólnopolskim z Wilna 23 listopada (wtorek), o godz. 21.00. Usłyszymy z nim wykonany po raz pierwszy w Wilnie „Koncert w stylu teatralnym” Couperina, wzorowany na starych suitach francuskich. Również po raz pierwszy w Wilnie zostanie odegrany koncert Mozarta na trzy fortepiany z tow. orkiestry. Grać go będą pianistki, znane już radiosłuchaczom z audycji koncertu Bacha: Zofia Romaszowska, Irena Niemcewska i Teresa Dębrowska. Zakończą koncert „Tańce niemieckie” Schuberta i uwertura do op. „Cyryluk Sewilski” Rossiniego. Orkiestrę prowadzi Czesław Lewicki.

## Poleski barometr

W niejednej wsi pow. pińskiego na zewnętrznych ścianach budynków gospodarczych można spotkać ciekawy przyrządek. Jest to niewielkiej długości gałązka jałowca, przymocowana jednym końcem do deski. Przy drugim luźnym końcu gałązki wbite są w pewnych odstępach dwa gwóźdźce.

Przyrządek ten spełnia zadanie barometru i to wcale nie najgorzej. Działanie jego polega na tym, że w czasie posuchy gałązka wrażliwego na stan wilgotności powietrza jałowca prostuje się, natomiast podczas wzrostu wilgotności — wygina się.

Przygotowanie tego instrumentu polega na tym, że w czasie największej posuchy wbija się gwóźdź przy ruchomym końcu jałowca, drugi gwóźdź oznacza po zyciu gałązki w czasie słońcy i deszczu.

Uzupełniając taki barometr odpowiednimi podziałkami między dwoma skrajnymi pozycjami można otrzymać precyzyjny instrument.

Pochodzenie tego wynalazku wyprzedza znacznie pojawienie się pierwszych barometrów rtęciowych i włoskowych.

## Wilki na ulicach Pińska

Onegdaj w pobliżu Kolonii Urzędniczej w Pińsku pojawiły się 3 wilki. Sędziemu p. P. udało się zastrzelić jednego z nich. Pozostałe uciekły.

Dżungla poleska wciska się do miast.

## Z dzieckiem do stawu

M-ka m. Kobrynia Nadzieja Świdarska (ul. Tewelska 24) usiłowała popłynąć sa mobójstwo skacząc wraz z 7-miesięcznym dzieckiem do stawu. Świdarską zdolano

odratować, przewieziono ją do szpitala. Dziecko utonęło.

Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

# KRONIKA

LISTOPAD

23

Wtorek

Dziś Klemensa P. M.  
Jutro Jana od KrzyżaWschód słońca — g. 7 m. 07  
Zachód słońca — g. 3 m. 04→ posiedzenia Zakładu Meteorologii USe  
w Wilnie dnia 22.XI. 1937 r.

Ciśnienie 765

Temperatura średnia + 1

Temperatura najniższa + 2

Temperatura najwyższa + 0

Opad — 0,7

Wiatr — zachodni

Tend. barom. — wzrost

Uwagi — pochmurno.

## NOWOGRÓDZKA

— **Sprostowanie Zarządu Miejskiego.** W związku z podanymi wiadomościami w „Kurjerze Wileńskim” z dnia 27. 10. 37 r. Nr. 296/4256, w kronice p. „Magi stracka robotą” i na zasadzie prawa o prasie — Zarząd Miejski w Nowogrodzku prosi Sz. Pana Redaktora o umieszczenie na szpaltach Swego poczytnego pisma na następujące sprostowania:

1) Nieprawdą jest, że według „faksy” autora powyższego artykułu, miejskie inwestycje i w ogóle jakakolwiek bądź roboty niewiele jest warta i zawsze niewspółmiernie drogo kosztuje.

Prawdą natomiast jest, że wszelkie roboty inwestycyjne oddawane są zawsze z przetargów na warunkach najkorzystniejszych dla gminy, wykonanie zaś tych robot jest przyjmowane przez specjalną komisję techniczną i stwierdzone protokołami pod względem dobroci wykonania, zgodnie z warunkami umownymi.

2) Nieprawdą jest, że zagrodzony był przejazd, a prawdą jest, że stosownie do warunków lokalnych, objazd był i nic nie zagrażało na wypadek pożaru lub przewidywanej przez autora katastrofy.

3) Nieprawdą jest, że betonowy zbiornik budowano przed zimą, a prawdą jest, że roboty były wykonane w odpowiedniej porze roku i zostały całkowicie wykończone.

4) Nieprawdą jest, że powyższe roboty oddano 3 podziennym robotnikom, a prawdą jest, że wszystkie roboty przy budowie zbiornika przeciwpożarowego wykonano akordowo, t. j. roboty ziemne i betonowe płacone były od metra sześciu, szalunki zaś od metra kwadr.

5) Nieprawdą jest, że Magistrat wykonał roboty przy zbiorniku na ul. Kościelnej, a prawdą jest, że roboty te wykonał kto inny, Magistrat zaś wady w budowie usunął.

6) Nieprawdą jest, że byłaby oszczędność gdyby zabezpieczono w wykopie ściany przez prowadzenie takowych w stanie okrągłym, prawdą natomiast jest, że takie zabezpieczenie ścian kosztowałoby 5 razy drożej niż wyrzucenie kilku metrów sześciu oberwanej z brzegu ziemi z powodu niestabilnego gruntu.

7) Nieprawdą jest, że roboty te nie były nadzorowane przez personel techniczny, a prawdą jest, że nadzorowało 2-ch techników.

8) Nieprawdą jest, że w celu przyspieszenia robót, zaprowadzono instalację elektryczną i niemal przez całą noc pracowano, a prawdą jest, że instalację przeprowadzono celowo, jak to się praktykuje przy tego rodzaju większych robotach żelbetonowych, które po rozpoczęciu muszą być prowadzone bez przerw w danym wypadku prowadzone je z konieczności przy świetle elektrycznym.

Przy tej okazji łączymy wyrazy szacunku i poważania.

Sianożęcki

Tymcz. przełożony gm. m. Nowogródka.

— **Sprostowanie „Sprostowania”.** — W związku z powyższym stwierdzam co następuje:

Ad pkt. 1. W całym moim artykule nie ma ani słowa o przetargach i warunkach umowy. Jest tylko zarzut, że miejskie inwestycje (mowa o Nowogrodzku) niewspółmiernie drogo kosztują i niewiele są warte. Dowód — proszę bardzo. Miejski dom przy ul. Ogrodowej, według podanym mi przez Zarząd obliczeń kosztuje aż 218086 zł., natomiast tytułem komornego Zarząd Miejski otrzymuje rocznie tylko 4846 zł. Dlaczego? Dlatego, że w stosunku do włożonego kapitału jest tam zbyt mało mieszkań i jak twierdzą fachowcy dom ten nie wart więcej niż 80 — 100 tys. zł. Teraz drugi przykład. W 1935 r. wybudowano przy ul. Słonimskiej drewniany dom pod szkołę powszechną Nr. 2. Nie wiem czy „zgodnie z warunkami umownymi”, ale jedno stwierdzić muszę że w całej tej nowoczesnej szkole nie ma oberlufowej, a ściany już w drugim roku wykrzywiły się tak, że musiano je obecnie wyprostowywać belkami, przyrubowanymi z obu stron ściany. — A dom ten kosztował pono przeszło 40000 tys. zł. i jeszcze nie jest wykończony.

Ad pkt. 2. Stwierdzam jeszcze raz, że nie tylko objazd, lecz nawet przejście na

ul. Hołówki i ul. Bazylińskiej były zagrożone. Dopiero na interwencję przechodniów w mojej obecności, miejski technik p. Karczewski kazał usunąć deskę, zagradzającą chodnik na ul. Bazylińskiej.

Ad pkt. 3. Gdyby roboty były wykonane „w odpowiedniej porze roku” i zo stały całkowicie wykończone” jak to twierdzi Zarząd Miejski, to by dziś, 19 listopada zbiornik napełniony byłby wodą i nie wyzierałby pośród śniegu duży, czarny otwór, przykryty rzadką deskami. To jedno. Po drugie, niestety, miesiące październik i listopad stanowią właśnie okres przedzimowy i nie są „odpowiednią porą roku” do budowania zbiorników.

Przy tej okazji zwracam uwagę, że po zostawieniu zbiornika należyce nienakrytego i nieogrodzonego, w dodatku tuż przy pompie, jest ze względu bezpieczeństwa publicznego niedopuszczalne.

Ad pkt. 4. W moim artykule wcale nie poruszałem kwestii, czy roboty prowadzone były „akordowo”, czy nie Stwierdzam tylko, że w ciągu pierwszych kilku dni pracowało zaledwie 3 robotników. I to jest prawda.

Ad pkt. 5. Również nie powiedziałem, że roboty przy budowie zbiornika na ul. Kościelnej wykonane zostały przez Magistrat, jakkolwiek wiem, że Zarząd Miejski brał w tym udział. Wspominałem natomiast, że niefortunna budowa tego zbiornika przed zimą (kilka razy go poprawiano), musiała być przestrogą, kiedy i jak należy te prace wykonywać.

Ad pkt. 6. Przy pracach ziemnych ściany zabezpieczane są zwykle nie tylko ze względu oszczędnościowych, lecz w pierwszym rzędzie ze względu bezpieczeństwa. O ile wiem, robotnicy nie byli ubezpieczeni od wypadków i gdyby w czasie oberwania się ściany znajdowali się w wykopie, kalkulacja Zarządu Miejskiego skończyłaby się bardzo smutno.

Ad pkt. 7. Wcale nie twierdziłem, że roboty nie były dozоровane przez personel techniczny, wręcz przeciwnie, fakt ten podkreśliłem, zaznaczając tylko, że nie było stałego dozoru.

Ad pkt. 8. Punkt ten nie wymaga sprostowania, gdyż Zarząd Miejski sam go sprostował. Najpierw pisze, iż „nieprawdą jest, że w celu przyspieszenia robót zaprowadzono instalację elektryczną i nie ma przez całą noc pracowano”, a w kofci co przyznaje, że „instalację przeprowadzono no celowo, jak to się praktykuje przy robotach żelbetonowych”, które w danym wypadku „prowadzone były z konieczności przy świetle elektrycznym”. Dodam tylko, że tej nocy prowadzone były roboty nie „żelbetonowe” lecz stolarskie.”

Kaz. Iwanowski.

## LIDZKA

— **Powiat lidski szkoli młodych działaczy P. R.** Zagadnienie wykształcenia młodych działaczy wiejskich, przycelowanych w pierwszym rzędzie do należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego i wpływania przez to na podniesienie poziomu gospodarczego i kulturalnego wsi ma na terenie powiatu lidskiego należyte zrozumienie w kierowniczych sferach życia go spodarczego. Świadectwem tego zrozumienia jest fakt, iż powiat lidski pod względem akcji przysposobienia rolnicze go sło i w powojództwie nowogrodzkim na pierwszym miejscu. Jak w roku zeszłym, fak i w bieżącym odbył się w Lidzie specjalny 10-dniowy kurs dla przodowników przysposobienia rolnicze go z tere nu powiatu.

W roku bieżącym na kursie było 64 uczestników, w tym ze Zw. Młodej Wsi 30 osób z K. S. M., — 26 i ze Zw. Strzeleckiego 8. Celem kursu było przygotowa nie młodziem do samodzielnego prowadzenia pracy organizacyjnej i samokształ ceniowej w swoim zespole wiejskim.

Równocześnie odbył się kurs dla lu stratorów społecznych, zadaniem których będzie opieka nad istniejącymi zespola mi P. R. w terenie. Do kategorii lu stratorów społecznych należą ci z młodzieży P. R., którzy są w stanie prowadzić pra ce przysposobienia rolnicze go w skali gminnej.

Na uroczystym zakończeniu kursu, któ re odbyło się w dniu 17 bm. był m. in. obecny p. o. starośy inż. Zawadzki, inspektor szkolny Kozłowski i prezes OTO i KR Górski. Młodzież odpiewała kilka pieśni, kilku najzdolniejszych wygłosiło przemówienia. Do młodzieży przemawiał prezes Górski.

Po części oficjalnej odbyła się pełna werwy zabawa taneczna.

Firma „HALINA”, Lida, Suwalska 55 posiada w wielkim wybo za na składowie bielizny damską, męską i dziecięcą, py jamy, bonjourki, swetry, szlafroki i inne nowości sezonu. Ceny stałe lecz niskie Właściciel M. Siusarczyk

Najkorzystniej i najtaniej kupujemy  
w firmie chrześcijańskiej

„Biaław Poznański”

Lida — Rynek

Ceny stałe Staranna obsługa

## BARANOWICKA

— **Zebrań organizacyjne Zw. Strzel** We wsi Tartak, gm. nowomyśkiej pod przewodnictwem komendanta PW i WF kpt. Prę by oraz instruktora pow. Katowickiego od było się zebrań organizacyjne oddziału Zw. Strzeleckiego.

Miejscowa młodzież gorąco przyjęła tę inicjatywę i wzięła liczny udział w zebraniu Na członków zapisały się odrazu 34 osoby. Prezesem został Jurczyk Sergusz. Komendantem i instruktorem Chiniewicz Michał.

— **Na założenie biblioteki.** Onegdaj w lo kału straży pożarnej w Małachowcach odbyła się loteria fantowa, urządzona przez Kat Stow. Kobiet, a następnie zabawa taneczna. Dochód w kwocie około 130 zł. przeznaczony został na założenie biblioteki przy Kat. Stow. Kobiet. Na imprezie był również obecny p. starosta pow. Karol Wańkiewicz.

— **Czy nastąpi połączenie Kas Bez** procentowych? Dwa chrześcijańskie Związki na terenie m. Baranowicz utworzyły w swoim czasie dwie kasy bezprocentowe. Są to: Kasa przy Związku Rzemieślników Chrześcijan i przy Związku Kupców Polskich. Kasa przy Związku Rzemieślników Chrześcijan znajduje się już prawie w stanie likwidacji. Członkowie byli bardzo chętni do zaciągania pożyczek, natomiast ze zwrotem nie spieszą i Kasa ma nie małe trudności. Natomiast Kasa Bezprocentowa przy Związku Kupców Chrześcijańskich wyjawia więcej przedsiębiorczości i ostrożności w dysponowaniu funduszami. Jednakże ze względu na skromny kapitał obrotowy (około 2000 złotych), nie mogła wyjawić szerszej działalności. Ostatnio rozeszły się pogłoski, że Bank Polski w Baranowiczach obiecał Kasom Bezprocentowym pożyczkę w kwocie 20 tys. zł., żąda tylko aby obie kasy połączyły się. Czy do tego połączenia dojdzie, pokaże przyszłość.

— **Dokuczliwe remonty elekrowni.** W związku z notatką, że elekrownia kolejowa często pozbawia mieszkańców prądu, zwłaszcza w dni świąteczne, uniemożliwiając korzystanie z audycy radiowych w wolnych dniach od pracy, zwrócił się do nas zawiadomienie z wyjaśnieniem, że elektro wnia, przeprowadzając obecnie nowe instalacje i remonty, musi przerywać prąd w niedziele, gdyż w inne dni nie może tej pracy prowadzić z powodu tego, że zasilą w prąd niektóre przedsiębiorstwa, korzystające z na pędu elektrycznego.

W dn. 20 bm. znów elekrownia kolejowa nadesłała nam pismo z zawiadomieniem, że w niedzielę 21 listopada Baranowicze od godz. 7 do 11 pozostaną w ciemności. Zawiadomienie to, oczywiście przyjmujemy jako wyraz dobrej woli ze strony zarządu elekrowni która chce przynajmniej uprzedzić mieszkańców Baranowicz o czekających ich niewygodach. Ale znowu musimy zwrócić uwagę, że dobrze byłoby gdyby ta informacja przyszła nieco wcześniej, tak, abyśmy mogli podać o tym jeszcze przed faktem dokonanym.

— **Przedstawienie amatorskie.** W dniu 14 bm. w lokalu świetlicy Zw. Rezerwistów w Małachowcach odbyło się przedstawienie amatorskie, urządzone przez miejscowe Koło Młodzieży Żeńskiej na którym odegrano komedijkę p. t. „Pokusa”. Dochód w kwocie 30 zł. został przeznaczony na potrzeby Koła.

## WILEJSKA

— **„I my na FON”.** Pod takim hasłem Strzelcy w przygranicznej wsi Pasiechacki Młodziem zorganizowali imprezę, która dała aż 33 zł. i 50 gr. zysku przekazanego w całości na Fundusz Obrony Narodowej. (WR.)

— **Kurs Przeposobienia Rolniczego.** W Wilejce odbywa się obecnie kurs P. R., zorganizowany dla przodowników zespółów przy Zw. Strzelc., Kołach Młodzieży Wiejskiej i Stowarzyszeniu Młodzieży Katolickiej. Kurs będzie trwał 10 dni. Bierze w nim udział 40 uczestników. (WR.)

— **Walny zjazd byłych uczestników 1-go** Korpusu. W dniu 21 listopada odbył się w Wilejce organizacyjny Walny Zjazd uczestników byłego 1-go Korpusu wschodniego, po chędzących z powiatu wilejskiego.

Po nabożeństwie, uczestnicy zjazdu z po cztem sztandarowym udali się pod pomnik Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożyli wie niec. Obrady odbyły się w sali wydziału powiatowego.

Utworzono zarząd oddziału pow. Zw. Żołnierzy 1-go Korpusu Wschodniego z siedzibą w Wilejce.

Prezesem został p. Hłuszaniec Edward. Z ramienia Okręgu Wileńskiego byli na rzedzie p. Mintowt Czyż i p. Dowgiałto. (W. R.)

— **Ile zasadzono drzewek owocowych.** W bieżącym sezonie jesiennym za pośrednictwem OTO i KR sprowadzono do dla rolników 1200 drzewek owocowych, płacąc średnio po 1,70 zł. za sztukę. Drzewka częściowo zakupiono w Jaszunach a częściowo w Widzkiem Dworze. (WR.)

## SŁONIMSKA

— **Pożar.** We wsi Kopcice, gm. kuryłowickiej wybuchł pożar, który strawił doszczętnie nowowbudowaną stodołę ze zborami, należącą do Kopcia Mikołaja, wartości 1200 złotych.

— **Znachorka pod kluczem.** Niejaka Siodoryk Aleksandra ze wsi Nowosady, pow. baranowickiego, ostatnio bez stałego miejsca zamieszkania i określonego zajęcia obrała sobie zawód „znachorki” i chodząc po wsiach wyłudzała od naiwnych za „porady lekarskie” znaczne kwoty. Między innymi w ten sposób oszukała Elżbietę Chliko we wsi Bakowicze, gm. derewieńskiej, od której pod pretekstem wyleczenia chorego dziecka wyłudziła 20 złotych, o czym oszukana, gdy „zabiegi lekarskie” nie pomogły, zameldowała policji, która znachorkę zatrzymała.

— **ZŁAPANY NA KRADZIEŻY.** Włodzimierz Suszko, lat 9, uczeń II kl. szkoły powszechnej, przez wybleśnięcie dostał się do sklepu spożywczego Błoucha Mikołaja we wsi Choroszewice, gm. derewieńskiej, skąd skradł 29,74 zł. i szereg drobnych towarów. Gdy opuścił sklep został zatrzymany przez kierownika szkoły powsz. w Choroszewicach p. Michała Marmajewskiego.

— **PLAGA KRADZIEŻY DRZEWEK.** W ostatnim czasie daje się słyszeć o masowej kradzieży drzewek owocowych, której dokonuje najprawdopodobniej zorganizowana szajka złodziei, z ogrodu maj. Albertyna — hr. Pusłowskiego, złodzieje skradli 8 wyborowych drzewek owocowych.

— **NIEZNANY ROWERYSTA ZŁAMAŁ** NOGĘ DZIECKU. Nieznany rowerzysta przejeżdżając ulicą wsi Czemyry, najechał na 6-letniego Czigrynę Michała, któremu złamał nogę. Dziećka odwieziono do szpitala.

— **FALSYWY MONETY.** W obiegu ukazywały się fałszywe 50-groszowe monety, które nieświadomi bez złej woli puszczały w dal szary obieg.

## PIŃSKA

— **Mianowanie nowych członków** kapituły. Ojciec św. Pius XI mianował ks. Bronisława Klebassę, kanonika kapituły i kanclerza kurii pińskiej praefatem kustoszem kapituły diecezji pińskiej, oraz ks. dr. Aleksandra Pietromiego, rektora wyższego seminarium duchownego w Pińsku kanonikiem tejże kapituły.

J. E. ks. biskup Kazimierz Bukraba, ordynariusz diecezji pińskiej mianował ks. dr. Michała Krzywickiego, prof. seminarium duchownego w Pińsku kanonikiem kapituły katedralnej w Pińsku.

W dniu 17 listopada J. E. ks. biskup K. Bukraba dokonał w pińskim kościele katedralnym instalacji nowych członków kapituły katedralnej w Pińsku.

— **Egzotyczny gość.** Onegdaj odwiedził Pińsk i wygłosił w sali KPW Ognisko odczyt na temat „Indie współczesne” dziennikarz i publicysta Hindus dr. Radż Behazi Lal Mathur.

— **Szczególna obsługa.** Już niejednokrotnie notowane były wypadki okradania gości przez kelnerów „Cafe Club” w Brześciu n. B. ul. Steckiewicza 45.

Ostatnio ta „fachowa” obsługa zmusiła do uregulowania rachunku za dobrą osobą niejakiego Samuela Fiszmana, przy „sposobności” zabierając mu z kieszeni 18 zł. gołówek.

— **Ilość wypadków samochodowych** równa się ilości pojazdów mechanicznych. Onegdaj na szosie Janów — Drohiczyn autobus osobowy Zw. Strzeleckiego z Brześcia n. B. sponżył konia Nikity Ole siuka, który jechał furanką w towarzystwie swego syna Mikołaja. Wóz się wywrócił i obydwaj wypadli na szosę, odnosząc ciężkie obrażenia.

— **WYSTRZEGAĆ SIĘ PRZYGDODNYCH** ZNAJOMYCH. Mirosław Konarzewski, 18 lat jadąc rowerem ze Słonima do Różan, spotkał się na drodze z nieznanym mu osobnikiem jadącym również rowerem w tym samym kierunku. Mniej więcej na 6 km. od Różan Konarzewski powierzył swój rower opiekę przygodnego towarzysza podróży, udając się w pobliskie krzaki. Gdy po paru minutach wrócił, nie znalazł już nieznanego go, a wraz z nim ulotniły się zawieszony na rowerze aparat fotograficzny i teczka z bielizną, dokumentami osobistymi i 50 zł. gołówek. Rower natomiast leżał przy szosie z wypuszczonym z dętek powietrzem.

— **KRADZIEŻ FUTER.** Onegdaj w nocy do pracowni kuśnierskiej Wigdora Bargmana w Pińsku przy ul. Dominikańskiej zabrali się za pomocą podrobionego klucza złodzieje, którzy skradli 6 łsich i 12 cielecych skórek wartości 750 zł.

— **Organizacja Oddziału Zw. Związk. Zaw.** W Różanie, pow. kosowskiego, w lokalu Kółka Rolniczego odbyło się zebrań organizacyjne oddziału Zw. Zaw. Rob. Przemysłu budowlanego, drzewnego, ceramicznego i innych pokrewnych zawodów. W zebraniu wzięło udział przeszło 200 osób — robotników chrześcijan. Dokonano wyboru władz związkowych.

— **SMIERĆ PRZY ŚCINANIU DRZEWA.** W czasie robót w nadleśnictwie łunnieckim spadające drzewo uderzyło w pierś mieszkańca wsi Działowicze Nikifora Sykiewicza, który poniósł śmierć na miejscu.

— **WYGDODNIJ W DOMU.** W areście gminnym w Pińsku, pow. kosowskiego był osadzony do wytrzeźwienia mieszkaniec tejże wsi Wiktor Hutyk. Aresztowany wyrwał kraty w oknie i poszedł spać do domu.

## GRODZIENSKA

— **„KAPIEL” W NIEMNIE.** Siatkowska Zinaida, zam. w jednym z domków przy Placu Miejskiej w Grodnie nie żyje ze swoim mężem. Wracając do domu wieczorem ubiegłej soboty, spotkał ją na Wybrzeżu Pierackiego mąż i ze słowami: „będziesz ze mną żyła, czy nie?” zepchnął niewiastę do Niemna. Siatkowska schwytała się za ubranie męża i pociągnęła go za sobą do rzeki.

W drodze „czuły” małżonek opamiętał się, wyciągnął już nieprzytomną żonę i przy pomocy teścia doprowadził ją do przytomności.

Siałwowskiem zajęła się policja. — **SAMOBÓJSTWO WIESNIAKA.** Onegdaj o godz. 10-jej wieczorem we wsi Zagórec gm. żydomłańskiej w stodole swojej na leżących powiesił się Waniukiewicz Aleksander. Przyczyną samobójstwa na razie nie ustalono.

CO GRAJĄ W KINACH:  
„Apollo” — „Dziwczęta z Nowolipek”  
„Pan” — „Dybuk”  
„Małinki” — „Dziwczęta z Prateru”  
„Helios” — „Tyłko ty”  
„Uciecha” — „Mayerling”.

## SZCZUCZYŃSKA

— **Zjazd Wójtów i Sekretarzy gminnych.** 30 b. m. odbędzie się w Szczuczynie zjazd wójtów i sekretarzy gminnych na którym zostaną omówione sprawy budżetów gminnych. — **Kształcenie przodowników miejskich.** Pew. Komisja Oświaty Pozaszkolnej wydz. Pow. w Szczuczynie, zakończyła prace organizacyjne na terenie powiatu.

Główny wysiłek położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

Ważnym wysiłkiem położono na kształcenie i dokształcanie przodowników młodzieżowych. Odbyły się liczne konferencje przedstawicieli samorządu, organizacji społecznych, nauczycielstwa i inspektoratu szkolnego, na których omówiono ostatecznie programy i sprawy gospodarcze kursów.

Spółeczny kurs samokształceniowy w Wasiliszkach rozpoczęła już pracę w dniu 25 bm., w Orli 4 grudnia h. r. W kursach dokształcających weźmie udział 80 osób rekrutujących się z produkującej młodzieży powiatu. Poza tym odbędzie się od 7 grudnia 8-mio dniowy kurs dla przodowników Przysposobienia Rolniczego, zorganizowany przez O. T. O. i K. R. w Szczuczynie.

## WOŁKOWYSKA

— **Kobieta sekretarzem gminy.** W pow. wołkowskim nastąpiły przeniesienia sekretarzy gmin: Piwoński przeniesiony został z Rosi do Łyskowa, Rygorowicz z Łyskowa do Rozi, Puzewicz z Tarnopola do Izabelina i Wiktor Kaluta z Terezek do Tarnop

# TEATR I MUZYKA

## TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— Dziś, we wtorek dnia 23 listopada o godz. 8.15 wiecz. Teatr Miejski na Pohulance gra w dalszym ciągu, ciesząc się z dnia na dzień coraz większym powodzeniem, do skonała komedie współczesną w 3-ach aktach (pięciu obrazach) p. t. „Niensprawiedliwiona godzina”, której obsadę stanowią p. p.: Billing, Buyno, Granowska, Michalska, Molska, Oranowska, Szpakiewiczowa, Skorukówna, Dzwonkowski, Hierowski, Jaglarz, Koczanowicz, Kozłowski, Staszewski i Wołkiewicz. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza. oprawa dekoracyjna — K. i J. Golusów.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

— „Wróg kobiet”. Dziś ukaże się po raz 3-ci pełna humoru i werwy melodyjna opera Eyslera „Wróg kobiet” w premierowej obsadzie.

— „Wróg kobiet”.

— Najbliższa premiera. Karol Wyrwicki-Wichrowski, wspólnie z kapelmistrzem Mieczysławem Kochanowskim przygotowują obec-

nie operkę najnowsza Kalmara „Diabelski jeździec”.

— Carmen w Lutni. Zapowiedź wystawienia opery Bizetta Carmen w Lutni z Wermitką w roli tytułowej wywołała duże zainteresowanie.

**POLACY PAMIĘTAJCIE O ISTNIENIU TANICH I DOGODNYCH KRE-DYTÓW DLA KUPIECTWA, RZEMIOSŁA I DROBNYCH INWESTY-CJI.**

# Wilki w pow. nieświeskim

We wsi Dolny Horodziej gm. horodziej skiej, powiatu nieświeskiego, w nocy 20 bm. podczas zawiłej inieźnej pod zagrody gospodarskie podkradło się stado wilków. Przy pomocy podkopów wilki wykradły i wyniosły 9 owiec. Poszkodowanymi gospodarzami Władysław Bruszek, Konstanty Sorokowita i Łukasz Chmielnicki.

# RADIO

WTOREK, dnia 23 listopada 1937 r.

6,15 Pieśń; 6,20 Gimnastyka; 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik por.; 7,15 Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10 Przerwa; 11,15 Audycja dla szkół; „Pierwsza podróż Janka”; 11,40 Soliści w zespole; 11,57 Sygnał czasu; 12,03 Audycja połudn.; 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13,05 „O wypadku niedrudno” — pogadanka dr. Marii Kołaczyskiej; 13,15 Od Offenbacha do Abrahama;

14,25 „Sprawa honorowa” nowela Mariana Gajewicza; 14,55 Muzyka popularna; 14,45 Przerwa; 15,30 Wiadomości gospod. 15,45 „Jakie wojsko tak się zbroiło” — audycja dla dzieci starszych; 16,05 Przegląd aktualności finansowo-gospod. 16,15 Trio salonowe Polskiego Radia; 16,50 Pogadanka; 17,00 „Jesteśmy w Bułgarii” — odczyt wygł. prof. Mieczysława Limanowskiego 17,15 Koncert solistów; 17,50 Polowanie na zająca — pogad.; 18,00 Wiad. sport. 18,10 Chwilka litewska; 18,20 Lekkie piosenki w wyk. Janiny Pławskiej; 18,40 Stare i nowe Wilno: „O pałacu Szujskich”; 18,50 Program na środę; 18,55 Wil. wiad. sport. 19,00 „Nieśmiertelne książki”; 19,30 „Polska twórczość choralna”; 19,50 Pogadanka; 20,00 Muzyka lekka i taneczna; 20,45 Dziennik wiecz. 20,55 Pogadanka; 21,00 Koncert symf. 22,00 Recital skrzypcowy Emila Telmanga; 22,50 Ostatnie wiadomości; 23,00 Tańczymy; 23,30 Zakończenie.

ŚRODA, dnia 24 listopada 1937 r.

6,15 Pieśń; 6,20 Gimnastyka; 6,40 Muzyka; 7,00 Dziennik por.; 7,15 Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10 Przerwa; 11,15 Audycja dla szkół; 11,40 Wirtuozki organów; 11,57 Sygnał czasu; 12,00 Hejnał; 12,03 Audycja połudn.; 13,00 Wiadomości z miasta i prowincji; 13,05 Chwilka litewska; 13,15 Kon-

cert Orkiestry Wileńskiej pod dyr. W. Szczepańskiego; 14,25 „Sprawa honorowa” nowela Mariana Gajewicza; 14,35 Piosenki amerykańskie; 14,45 Przerwa; 15,30 Wiad. gospodarcze; 15,45 Krzysztof Kolomb — pogadanka dla dzieci; 16,00 „Uczmy się mówić” — audycja; 16,15 Łódzka Orkiestra Salonowa; 16,50 Pogadanka; 17,00 Elektryfikacja Niemiec z punktu widzenia ich obronności; 17,15 Recital wionolenczewy Afrema Kinkultina; 17,50 Higiena wieku szkolnego — pogadanka; 18,00 Wiadomości sport.; 18,10 Fest w Mirach — felieton Jana Huszczy; 18,20 „Pieśń życzynowa” — słuchowisko z życia Mozarta w opr. Elżbiety Minkiewiczówny i Sergiusza Kintera; 18,50 Program na czwartek; 18,55 Wil. wiad. sport.; 19,00 Testament Wodza — scena z książki Teodora Parnickiego „Acejusz”; 19,20 Pieśni w wyk. Elwiny Orlicz - Dreszerowej z tow. Małej Orkiestry P. R.; 19,35 Człowiek jako aktor w życiu — odczyt; 19,50 Pogadanka; 20,00 Żart, satyra i głębsze znaczenie — felieton Teodora Buńnickiego; 20,15 Koncert kameralny; 20,45 Dziennik wiecz.; 20,55 Pogadanka; 21,00 Koncert Chopinowski w wyk. Olgi Illiwickiej; 21,45 „Pieknio mowy polskiej” — kładans poezji; 22,00 Koncert popularny; 22,50 Ostatnie wiadomości; 23,00 Tańczymy; 23,30 Zakończenie.

## Policja wpadła na trop niebezpiecznej bandy sędzijskiej

Dochodzenie w sprawie do konanych ostatnio w mieście kradzieży mieszkaniowych, uwieczonych „finzejnym” wianiem do kooperatywy Spółzyców Kolejowych przy ul. W. Pohulanka 9, naprowadziło policję na trop dobrze zorganizowanej bandy złodziejskiej.

Funkcjonariusze Wydziału śledczego aresztowali kilkunastu złodziei, wśród których znajdują się również „wybitni zawodowcy”.

Wszystkich osadzono w areszcie.

## Nagły zgon obrońcy sądowego w Lidzie

W lokalu Sądu Grodzkiego w Lidzie zmarł nagle podczas pełnienia obowiązków zawodowych obrońca sądowy Franciszek Rodziewicz w wieku 72 lat.

Przyczyną śmierci był atak serca.

## Przejechany przez pociąg

Wieczorem 20 bm. około godziny 18.15 na 222 km. szlaku kolejowego Ros — Mosty, pod wsią Starzyno, gm. Wołpa, pow. grodzkiego, przejechanego przez pociąg Nr. 811, zdążający z Wolkowskiej do Lidy.

Przy zwłokach znaleziono do kumenty na imię Stanisława Głosa 42 lat, mieszkańca wsi Ogryc pow. Maków, który prawdopodobnie uciekając przed kontrolą kolejową wyskoczył z wagonu, wpadając pod pociąg.

**OGŁOSZENIA**  
do  
**Kurjera Wileńskiego**  
PRZYJMUJE  
na najbardziej dogodnych warunkach  
**ADMINISTRACJA**  
„Kurjera Wileńskiego”  
Ul. Biskupia nr. 4

# Tabela loterii

4-ty dzień ciągnięcia 2-ej klasy 40-ej Loterii Państw.

## I i II ciągnięcie Główne wygrane

15.000 zł.: 43826  
5.000 zł.: 80147  
2.000 zł.: 84198  
1.000 zł.: 18089 121833 184020  
500 zł.: 7545 101477 164368  
173457  
400 zł.: 23979 29281 28213  
58015 67181 120019 174056  
250 zł.: 174 16342 30608 41884  
42520 60640 83152 117440 149209  
150718 162237 164845  
200 zł.: 1344 1720 13222 13222  
19699 27546 30275 35528 35799  
44741 49156 51119 53603 53420  
57036 58873 62791 63166 67026  
71844 86255 91453 101243 106048  
109904 113458 111518 111636  
18190 121114 126212 127502  
136895 144574 153506 169495  
177051 179230

## Wygrane po 150 zł.

421 1322 727 2753 869 8552 75 875  
4665 779 6388 7199 240 648 907 8869  
937 9026 11050 12589 808 13039 90  
108 378 747 871 14103 806 436 946  
15182 640 16098 17281 18282 720  
19548  
20076 180 88 121801 72 95 822065  
267 23429 51 740 25979 89 26577 15  
56 735 906 27196 989 28955 29320 59  
80138 768 81089 82954 83905 34008  
951 86722 87125 24 416 760 92 989  
38668 39041 40170 219 477 501 935  
41226 510 624 42484 938 43814 45032  
462 518 46561 47315 856 48420 49003  
234 50497 585 52482 715 871 951  
53107 203 54696 65565 928 56216 38  
57617 53115 59108 654 60169 387 678  
708 61328 488 817 969 62826 71  
73378 64454 65854 66381 83 67457  
921 69309 70 442 698 70508 71269 653  
7242 319 73214 755 74755 75768  
77158 78847 976 79343 508 11  
80866 81765 82704 79 83061 84254  
829 647 85509 825 86243 460 87654  
88317 912 89428 769 986 90616  
91044 826 644 948 92987 93998  
94455 862 95182 466 97385 98156  
468 9941 100601 991 101037 88  
454 516 775 102096 103161 104912  
105377 409 788 824 957 106330  
107412 72 597 108036 629 110284  
111042 143 601 112824 113757 964.  
114385 115041 50 227 797 903 70  
116935 655 741 118015 274 786  
119326 789 846 120449 121244  
122079 183 488 562 123070 666  
124804 653 125049 655 126274

127057 695 712 957 128935 129288  
850 130403 626 723 38 131244  
132034 442 6 70 133070 417 801  
134268 876 135065 79 255 521  
36908 137067 451 652 138529  
139166 444 140479 141019 268  
142052 343 484 547 816 143329  
144027 145395 779 146170 202  
148575 715 865 149211 586 807  
150581 151193 942  
152324 523 827 151181 827 154447  
155182 288 506 22 156651 70 158330  
159420 160265 948 161771 944 162354  
164253 166353 662 167509 828 168481  
506 159605 728 170480 561 656 171050  
588 172255 318 795 932 175162 354  
176112 424 590 177031 327 999 178124  
342 761 179458 648 180215 350 182544  
674 183780 184409 16 534 48 724  
185409 187119 188016 623 72 189024  
105 810 190033 323 191181 192420 832  
73 193188 347 922 67

## Wygrane po 50 zł.

1584 705 2322 534 3596 704 4955  
5231 812 937 66 7308 571 8763 831  
908 29 9247 545 601 10742 11176 404  
672 12577 714 13088 231 57 887 924  
72 14105 647 783 15122 23 388 467  
810 16105 250 478 885 17225 604 706  
18250 446 787 895 19267 498 848  
20845 793 819 21153 408 56 631  
22188 715 23020 24346 25107 587 628  
69 91 825 908 26995 27492 626 978  
28141 835 580 807 29198 666 84 30272  
450 512 600 32550 57 765 33077 580  
703 873 911 34029 258 971 35554  
36038 895 37869 427 511 775  
38052 226 730 996 39039 46 97 101  
88 279 40496 41202 627 96 42362  
43592 95 754 826 79 44329 63 434  
596 46008 240 47021 49 146 503 618  
925 48252 49302 25 623 782 838 50231  
985 51162 928 52019 249 657 845  
53367 419 78 571 600 54274 509 5542  
500 76 666 56237 47 567 58047 422  
697 98 840 92 972 59259 372 60041  
61143 471 880 63130 62 224 665 961  
64156 632 917 65032 695 760 84  
66313 606 61 68 67051 211 966 86  
68260 337 564 642 69218 501 722  
70177 87 246 958 71262 533 907 72357  
479 649 960 73576 74216 528 75011  
160 324 943 84  
76067 390 645 77171 858 78491  
698 79091 454 55 80642 89 748 804  
32 923 81278 848 989 82759 987  
83645 84023 51 609 76 852 78  
85015 86320 57 663 87050 88285  
570 715 846 89075 494 90097 837  
651 769 91014 53 956 93467 94 632  
977 94004 63 777 95134 262 97  
402 4 607 96261 92 675 990 97110  
458 688 98830 99062 126 558  
100231 682 101051 236 102569 678  
903 104304 60 536 889 105367 676  
944 106343 62 551 93 604 886  
107097 215 487 108164 246 427 82

626 781 109085 137 804 985 110044  
252 893 111091 270 785 934 112002  
256 113510 790 874. 97.  
114789 115043 245 347 908  
116041 333 117233 568 118034 214  
78 530 953 119914 120234 322 816  
964 121063 135 279 122507 46  
123143 721 124279 475 572 125051  
237 723 125342 85 426 687 827 987  
127175 203 14 512 817 128127 446  
50 715899 129025 122 611 887  
130842 996 131073 241 402 565 710  
910 132165 212 59 893 133203 53  
135162 379 407 529 136171 137192  
659 73 138104 408 847 139896  
140467 548 141500 645 141011 441  
82 143078 756 144335 704 937  
145220 873 146034 348 846 938  
147327 842 148655 811 906 149471  
150535 880 915  
152420 395 856 153284 801 154043  
311 620 748 155001 135 522 731  
156129 526 866 158117 208 160481 690  
161395 484 788 871 162186 227 979  
163745 980 163368 166111 248 410 997  
167181 535 732 168025 792 813 901  
169080 338 496 544 655 170006 171809  
172096 466 651 173456 174111 466 505  
787 175093 481 974 176246 901 177789  
178020 489 765 179408 180015 503 9  
748 181192 503 652 701 182379 417 72  
94 561 701 832 183687 999 184081 218  
534 185990 186102 204 790 820 187831  
950 189173 299 358 404 190152 528  
50 658 802 973 191029 192534 977  
193026 385 733 194335 567

## III ciągnięcie Główne wygrane

Stala dzienna wygrana 20,000 zł. na Nr. 71066.  
50,000 zł. Nr. 76122.  
30,000 zł. Nr. 159308.  
10,000 zł. Nr. 165745.  
5,000 zł. Nr. 125816.  
2,000 zł. Nr. 151925 154001  
1,000 zł. Nr. 40436.  
400 zł. Nr. Nr. 16635 33710 37543  
38811 45065 92562 119793 134989  
250 zł.: 928 29720 43589 64353 66676  
67852 69078 80710 82240 89611 119661  
719983 160059 166595 170498 177298  
181941  
200 zł.: 28915 37273 41178 44269  
59711 61815 61982 82503 87395 94768  
94983 112046 122469 141103 143748  
166363 171978 175758 184517  
Wygrane po 150 zł.  
3032 4014 135 558 7106 8073 9351  
470 11121 266 564 12894 538 778  
13546 774 15777 16552 17918 21842  
57 97 22885 23406 941 25636 26035  
29394 31616 32112 220 33123 34389  
39112 499 844 41081 42236 866 43617  
45003 859 47022 337 705 48534 991  
52152 56102 513 863 994 57542  
59680 946 86 6013 44 602 86 6203  
66 978 62900 63089 973 64793 65044  
67816 68140 651 69720 70113 525 851  
71473 812 74524 75711 76785 78533  
79324 32 80657 924 84508 79 86220

483 88110 494 90189 91617 93476 906  
94056 665 95067 320 632 96493 97161  
57 295 98388 99509.  
101519 102055 65 307 104494 105070  
909 106155 107429 108240 109256 984  
110571 113353 712 114492 115014 966  
116216 938 117171 424 34 624 118063  
287 708 119131 720 120177 240 854  
121580 99 122073 123913 124353  
125918 126958 128675 987 129968  
130067 133515 881 134131 136631  
139041 69 107 642 910 140549 700  
142374 534 835 143236 374 146878  
147367 148038  
150199 719 836 913 151120 156696  
631 157234 652 158578 159656 160648  
162771 163742 164300 975 167820  
171148 172172 771 175023 34 890 907  
177356 460 628 178005 456 694 864  
179783 181606 182295 184053 186  
923 185263 582 186819 187960 188838  
189004 327 97 190275 193069 461 711.

## Wygrane po 50 zł.

546 1145 264 2437 715 5190 962  
7485 8246 9485 10504 11125 371 12337  
874 13403 14302 15200 81 16322 40  
547 18668 19083 237 908 99 20396  
898 21214 511 41 698 22527 23873  
24764 25100 509 28132 881 933 29623  
80141 264 887 81767 32608 33465  
35199 36082 37474 38116 291 39021  
40402 512 47 822 42315 25 44566 797  
46461 781 818 47206 752 38507 49112  
50716 51173 679 52898 53315 457  
54719 924 55030 999 56023 156 784  
71 57505 58067 699.  
60581 617 61004 480 801 27 62099  
446 63074 243 393 64337 65296 437  
90 66976 67282 442 802 51 67396  
69313 913 71877 72400 88 73564  
76889 77201 79628 82908 88530 905  
84044 273 85361 562 86200 42 733  
87535 836.  
90486 91080 93795 94950 95322 539  
96207 525 688 802 97333 98360 984  
100028 254 972 101172 102125 916  
103353 104121 739 105264 454 106060  
69313 913 71877 72400 88 73564  
889 107480 108878 109553 11115 831  
112230 96 314 113009 56 114216  
118507 119014.  
120185 121590 99 122073 123913  
124530 125038 284 329 430 825 126251  
682 127056 134 131489 132486 133256  
855 134365 135462 580 136542 138711  
918 140807 142113 392 732 143409  
146472 148061 901 149224.  
150803 151937 59 153167 658 910  
156806 159485 161019 162589 163282  
167286 168236 169019 42 590 852  
171121 174271 176197 177322 580  
179614.  
180704 182118 610 183253 338  
184111 33 185639 187097 189054 779  
190469 709 191376 408 828 192544  
193257 194211 437 571.

21965 22242 23859 25998 28641 30490  
33478 718 892 34406 35922 68 37529  
39148 286 823 976 41626 42588 67  
43702 4588 47286 49352 802 50992  
51791 52049 892 54316 883 989 55052  
605 56765 60490 929 61168

# KRONIKA

## WILEŃSKA

### DIŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbutta (Sw. Jańska 2) i Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajęczkowskiego (Witoldowa 22).

### MIEJSKA

Zniknięcie 20 straganów przy ul. Bazylińskiej, Zarząd Miejski znosi obecnie 20 straganów w Hałach Miejskich, które frontem wychodziły na ul. Bazylińską. Stragany te zostaną przesunięte w głąb hał.

Straganiarze z Rynku Kijowskiego interweniują. W związku z projektem budowy chłodni na placu przy ul. Kijowskiej zachodzi konieczność zniesienia straganów, mieszczących się przy rynku Kijowskim. Wiadomość ta wywołała wśród straganiarzy zaniepokojenie. Straganiarze złożyli do wydziału rynków podanie, zaopatrzone w 120 podpisów, z prośbą o pozostawienie ich na dotychczasowym miejscu.

### Z KOLEI.

We czwartek dnia 25 bm. o godz. 17 m. 30 w lokalu własnym przy ul. Wivulskiego 4-4 odbędzie się informacyjne zebranie członków Zjednoczenia Kolejowców Polskich w sprawach uposażeniowych (łącznie z podatkiem specjalnym) emerytalnych i zawodowych. W zebraniu weźmie udział sekretarz generalny ZKP Stanisław Szymański.

### ZEBRANIA I ODCZYTY.

323 Środa Literacka. W dniu 24 b. m. ks. dr. Śledziński wygłosi prelekcję o głośne sztuce Lavery'ego „Pierwszy Legion”. Po prelekcji spodziewana jest ciekawa dyskusja.

Posiedzenie Wydziału III T-wa Przyjaciół Nauk odbędzie się w dniu 23 (wtorek) b. m. o godz. 19 w lokalu Seminarium Historycznego U. S. B. (Zamkowa 11). Na porządku dziennym odczyt prof. dr. S. Wyśloucha p. t. „Dawne drogi na Polesiu”.

— We wtorek 23 listopada b. r. o godz. 7 wieczorem w sali Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego przy ul. Metropolitalnej 1 mgr. H. Chmielewski wygłosi odczyt na temat: „Chrześcijańskie dążenie do przebudowy świata”. Wstęp wolny dla wszystkich.

— Zarząd Polsk. T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w Wilnie zawiadamia członków T-wa, iż w dniu 24 listopada 1937 r. o godz. 19 w pierwszym, a o godz. 19,30 w drugim terminie odbędzie się Walne Zebranie Polskiego T-wa Krzewienia Wiedzy Handlowej i Ekonomicznej w lokalu Instytutu Nauk Handlowo-Gospodarczych w Wilnie, ul. Mickiewicza 18.

### ROŻNE.

Zawiadomienie i ostrzeżenie. Podaje do ogólnej wiadomości, iż w Sądzie Okręgowym w Wilnie, w wydziale I Cywilnym, wytoczyłem powództwo p-ko Rachmielowi i Blumie Rudańskim — obecnie faktycznym posiadaczom fryzjerni w Wilnie, przy ul. Niemieckiej 23 o rozwiązanie i likwidację spółki z Hindą Szczybukową.

Ostrzegam, iż od dnia dzisiejszego nie uznaję żadnego jakiegokolwiek zobowiązania Rudańskich w związku z prowadzeniem wyżej wymienionej fryzjerni.

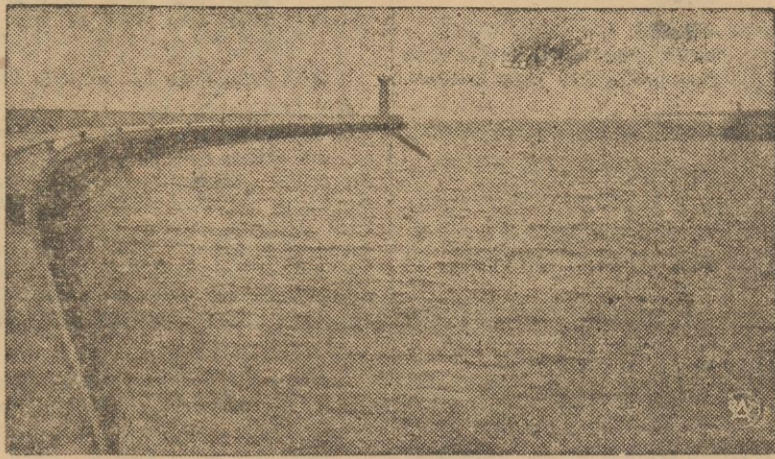
(—) Mgr. Hirs Szczybuk zarządca sądowy nad osobą i mieniem Hindy Szczybukówny

Wilno, dnia 23 listopada 1937 r.

**HOTEL „ST. GEORGES“**  
W WILNIE  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

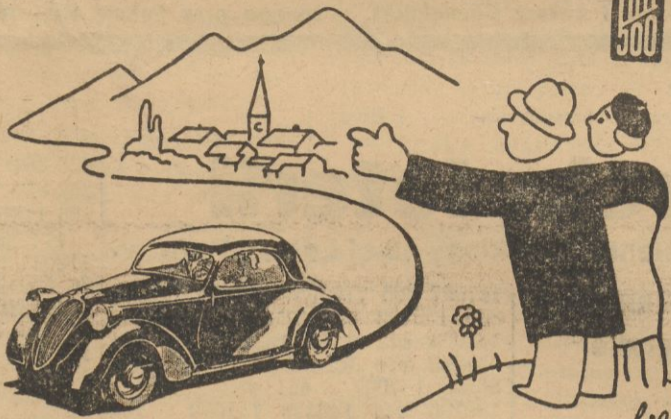
**Hotel EUROPEJSKI**  
Pierwszorzędny — Ceny przystępne.  
Telefony w pokojach Winda osobowa

## Port rybacki w Wielkiej Wsi Hallerowo



Rzut oka na basen portu rybackiego w Wielkiej Wsi Hallerowo. W głębi widok na wjazd do portu i wież latarni morskiej.

## ZIMĄ GÓRY, MORZE LATEM



## POZNASZ, JEZDZĄC 500 FIATEM

Wykorzystajcie ulgi podatkowe, przysługujące do końca roku.

**Bole REUMATYCZNE I ARTRETYCZNE**  
Najwięcej dokuczają podczas zimnej i niepogody  
**MAŚC PRZECIUREMATYCZNA OSMOGEN GASECKIEGO**  
KŁOJA TE BOLE

Numer akt: Km. 494,317 i 6/37.

## Ogłoszenie

### O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Głębokiem cewru Głębokie, inż. Józef Skowroński mający kancelarię w Głębokiem, ul. Poselska Nr. 5 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 listopada 1937 r. o godz. 10 w maj. Przemysławie, gm. gminy pliskiej odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Paray - Grobelnego Stefana składających się z miodu czystego, skondensowanego klarowanego 833 kg. oszacowanych na łączną sumę zł. 1666.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 18 listopada 1937 r.

Komornik (—) Inż. J. Skowroński

## LEKARZE

### DOKTOR MED.

**J. Piotrowicz-Jurcenkowa**  
Ordynator Szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i kobiece, ul. Wileńska Nr. 34, tel. 18-66. Przyjmuje od 5-7 wiecz.

### DOKTOR MED.

**Zygmunt Kudrewicz**  
choroby weneryczne, skórne, mocznikowe ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8-1 i od 3-

## AKUSZERKI

### AKUSZERKA

**Maria Laknerowa**  
Przyjmuje od godz. 9-ej rano do godz. 7-ej wieczorem. Ul. Jakuba Pusińskiego 5-18 róg Ofiarnej, obok Sądu.

### AKUSZERKA

**Smałowska**  
oraz Gabinet Kosmetyczny, omdładanie cery, usuwanie zmszczek, wagrów, piegów, brodawek, lupieżu, usuwanie tuszczu z bioder i brzucha, kremy odmiłdzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Zamkowa 26-6.

### AKUSZERKA

**M. Brzezina**  
masaż leczniczy i elektryzacja Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

## Handel i Przemysł

**KALOSZE-SNIEGOWCE** własnego wyrobu **OBUIE** poleca polska wytwórnia **W NOWICKI** — Wilno, ul. Wielka Nr. 30. Pantofle ranne.

## Kupno i sprzedaż

**OKAZYJNIE** z powodu wyjazdu w klm. matycznym miasteczku, 50 klm. od Wilna, sprzedaje się bardzo tanio nowowbudowany dom handlowy, mieści się w nim 5 sklepów i mieszkanie. Adres w Redakcji „Kurjera Wileńskiego”.

**SKLEP SPOŻYWCZY** Chrześcijański w Nowej Wilejce, przy ul. 3 maja dom nr. 4/2 do sprzedania z towarami i urządzeniem.

**PEŁSZZ KARAKULOWY** wysokiego gatunku, prawie nowy, okazjnie do sprzedania. Kijowska 19 m. 20.

## PRACA

**ZAJME SIĘ** gospodarstwem u samotnej osoby. Wiadomość: Nowogródek, Kościelna 40 m. 1, (względnie na adres Administracji Oddz. „Kurjera Wil.” w Nowogródku.

**MLECZARNIA** Spółdzielcza w Lacku Wysockim poszukuje mleczarza od Jnia 20 listopada 1937. Wynagrodzenie od 80 do 100 zł. miesięcznie, mieszkanie światło i opał. Ubezpieczalnia w. g. kat. pracowników fizycznych. Zgłoszenia z podaniem adresu do Zarządu Spółdzielni Ml. w Lacku Wysokim, poczta Szczuczyn Nowogródzki.

**MIERNICZY I KL.** do podziału gruntów przyw. potrzebny zaraz na %, — z dłuższą praktyką samodzielną, własnymi instrumentami. Szczegółowe oferty pod: „Mierniczy”.

**POTRZEBNE** pracowniczki do sklepu mającego dział galanterii, nici, włóczki i wełny. Podania z krótkim życiorysem i wysok. kaucji do Adm. Kurjera „Hurdeta”.

**WĘGIEL** górnośląski pierwszorzed. jakości koncernu „PROGRES”, Katowice wagonowo i tonowo w szelnie zamkniętych i załombowanych wozach poleca firma

**M. DEULL** Spadkobiercy Sp. Kom. Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811 Bocznicza własna i składy: Kijowska 8 tel. 999. — Waga gwarantowana Ceny konkurencyjne

Przy **BÓLACH GŁOWY** NERWOBÓLACH I GRYPIE *stojąca się* PROSZKI *dla dorosłych i dzieci*

**KOWALSKINA**

*tylko*

**Dobrolin**

**ZAPRAWA DO PODŁÓG**

**CASINO**

NASZ NASTĘPNY PROGRAM

Deanna **DURBIN**

**ICH STUżONA JEDNA**

Leopold **STOKOWSKI**

*Rewelacja!*

**CASINO** Ostatnie dni. Najgłośniejsza gwiazda Hollywoodu

**SONJA HENIE**

w filmie **JEDNA NA MILION** Nad program DODATKI

**Kino MARS** Dzisiaj premiera. Najgenialniejszy mistrz ekranu

**CONRAD VEIDT**

w potężnym dramacie szpiegowskim

**SZEF WYWIADU**

Reżyserii Aleksandra Kordy.

Akcja filmu rozgrywa się w Paryżu, Berlinie, Sztokholmie, Londynie, w okopach, na morzu, w spelunkach, salonach i kabaretach.

Nad program: Piękny dodatek kolorowy i aktualności.

Prosimy na początki seansów: 4-6-8-10.15.

**POLSKIE KINO SWIATOWID** Pikanteria farsy, humor komedii i wdzięk najpiękniejszego romansu w przeszłym filmie

**„ALLOTRIA”**

W rol. gl.: Renata Muller, Jenny Jugo, Wohlbueck i in. Nad program: ATRAKCJE

Uprasza się o przyprowadzenie na początki seansów: 4-6-8-10, w niedzielę od 2-ej

**Czy się podobam?..**

— Oto pełne troski pytanie Pani...  
— Niezawodnie! O ile pomoże Pani naturze i uszkerki pokryje delikatnym, jak pył kwiatów, przylegającym, nieszkodliwym, nadającym świeżość i mat

**Wudrem ABARID**

Nasz następny program

Potężny film erotyczny

reż. W. Turżańskiego

**Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny**

Najpiękniejsza historia sprzedawczynie miłości — wielkiej kurtyzany rosyjskiej.

Gigantyczny film

**SCYPION AFRYKAŃSKI**

**HELIOS** Kolosalne powdzenie. Nieodwoł. ostatni dzień. Spleszcze ujrzeć

Dramat życiowy **WZGARDZONA**

(STELLA DALLAS). Dzieje życia kobiety stworzonej do miłości. W rol. gl.: Chluba Ameryki Barbara Stanwyck, ulubieniec kobiet John Boles i 18-letnia Anne SHIRLEY

**DGNISKO** Rozbawiona i rozróżniona **Marta EGGERTH**

w tryskającej humorem filmie p. t. **SKOWRONEK**

Nad program UROZMAIACONE DODATKI. Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrachun. 1, Wilno 1. Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja: tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30 Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Bazylińska 35 Lida, ul. Górniańska 8 Baranowice, ul. Staszka 13 Przedstawiciele: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Warszawa, ul. Traugutta 3, Grodno, 3-go Maja 6

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju—3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr., drobne 10 gr. za wyraz, kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30—16.30 i 17—19